METODY WALKI NA FRONCIE ŻNIWNYM W LATACH 50-TYCH - S. 18
BLADY PRZYSTANEK KCYNIA - S. 3 BARDZO GORĄCE WIEŚCI - S.2

PAŁUKI

NR 32

PISMO LOKALNE ROK IV /NR 130/ 12 SIERPNIA 1994 CENA 6000 zł

Nie po kolei o drugiej sesji Rady w Żninie

PODATEK ROLNY 140.000

Zarząd Miejski ustalił średnią cenę skupu żyta służącą do obliczania podatku rolnego na 140.000 zł za 1 q (cena maksymalna wynosi 184.000).

Radny **Jan Kopterski** stwierdził, że ta cena jest nie do przyjęcia i proponował, by obniżyć ją do 120.000 zł. Poparli go **Hanna Czajkowska** i **Stanisław Pietras**.

Burmistrz **Leszek Jakubowski** zwrócił uwagę, że różnica 20.000 w wymiarze podatku spowoduje różnicę w wysokości ok. 150.000 zł na 1 statystyczne 10-ha gospodarstwo rolne w skali roku, a w budżecie gminnym ta różnica będzie wynosić 300 milionów zł.

Jacek Ludwiczak obliczył, że przy stawce 140.000 zł za 1 q rodzina, posiadająca 10-hektarowe gospodarstwo rolne średniej klasy bonitacyjnej, będzie płacić tyle, ile - w przypadku rodziny płacącej podatek dochodowy (taki płacą wszyscy mieszkańcy miast - chyba, że mają gospodarstwo) wynosi podatek od dochodu rocznego o wysokości 22 milionów (średnio 1.800.000 na rodzinę miesięcznie). Obciążenie podatkowe takiego gospodarstwa w liczbach bezwzględnych będzie wynosić 3,5 miliona rocznie (350.000 rocznie za 1 statystyczny hektar).

Tomasz Zwolenkiewicz przypomniał, że podatek rolny jest jedynym podatkiem, jaki płacą rolnicy, i że osobom płacącym podatek dochodowy rząd podniósł w tym roku podatki o 1%, 3% lub 5% (w zależności od dochodu).

W dyskusji zwracano też uwagę na dysproporcję wpływów z podatku rolnego (jedyny podatek płacony przez wieś) do budżetu gminy (2,3%) i nakładów ponoszonych na inwestycje wiejskie.

Stanisław Pietras oponował przeciw takim wyliczeniom mówiąc: - *Na wsi bardzo często zysk w ogóle nie występuje!* Poparł go **Maciej Wysocki**.

W rezultacie głosowania 16 osób było za propozycją podatku ustaloną przez Zarząd (140.000), 6 przeciw, 2 osoby się wstrzymały.

POWOŁANIE KOMISJI

Po odczytaniu nazwisk radnych, którzy zgłosili się do pracy w poszczególnych komisjach, zdecydowano o trybie ich powołania. **Jan Kopterski** optował, by ustalić liczbę 5 członków, **Józef Jurkiewicz** - by przyjąć składy, jakie zgłoszą przewodniczący komisji. Wybrano drugi wariant, po czym przewodniczący komisji odczytali swe propozycje, zgodne z poprzednio odczytaną listą nazwisk. Propozycje przyjęto.

Do komisji przetargowej powołano 10 osób, z których każdorazowo tworzyć się będzie jej skład.

ciąg dalszy na stronie 6

Skup ziarna

ZBOŻE SUCHE - CENA CIENKA

Edmund Świtkowski kosi zboże w Czewujewie *fot. Maria Warda*

Ściernisk coraz więcej. Trwa skup ziarna. Ten, czyje zboże odpowiada parametrom, sprzedaje je łatwo, choć z zapłaty nie jest zadowolony. Cena, jaką ustalił na zboża obecny rząd (2.500 tys.), nie różni się od zeszłorocznej (2.400 - 2.550 tys.), choć przecież w górę poszły wszystkie koszty i wzrosła inflacja.

Polskie Zakłady Zbożowe i większość GS-ów skupują najlepsze zboże na potrzeby Agencji Rynku Rolnego Skarbu Państwa. Gdy rolnik sprzedaje pszenicę, musi ona najpierw przejść badania. Pobierana jest próbka 2-3 kg ziarna i robiony jest test na zanieczyszczenia, następnie na zawartość glutenu. Jeśli zanieczyszczenia mieszczą się poniżej 9%, gluten - powyżej 26% i pozostałe parametry (patrz s. 13 i 14) też są w normie - zboże kwalifikuje się do skupu na potrzeby Agencji Rynku Rolnego Skarbu Państwa.

Spółdzielnia "Rolnik" w Żninie w tym roku przygotowana jest do skupu 800 ton żyta i 1400 ton pszenicy. Są na to pieniądze, ale zboże musi być dobrej jakości. Dotychczas do magazynów trafiło 70 ton pszenicy i 110 ton żyta.

"Rolnik" w tym roku kupił już na pasze 250 ton pszenicy. Tu parametry nie odgrywały większej roli, ale i cena była niższa - 2 miliony (pszenica), 1,8 mln. (jęczmień). *cd. na s. 7*

Spółdzielnia = spół+dzielić

JEDNI NIE PŁACĄ, CIERPIĄ WSZYSCY

Ze względu na zaległości płatnicze, pani likwidator Żnińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Energetyki Cieplnej obniżyła parametry ciepłej wody do minimalnej wysokości wynikającej z umowy. Spółdzielnia Mieszkaniowa dowiedziała się o tym z notatki zamieszczonej w "Pałukach".

Zadłużenia lokatorów wobec Spółdzielni wynoszą 1 mld 329 mln. 807 zł. Oprócz tego dłużnikami są byli najemcy lokali użytkowych. Nie wpłynęła też jeszcze przyznana przez Urząd Wojewódzki dotacja 485 mln. zł. Takie są przyczyny wzrostu zadłużenia Spółdzielni wobec kontrahentów.

Członkowie Spółdzielni mieszkaniowej nie zawierali umowy z WEC, pośrednikiem w zbieraniu należności za centralne ogrzewanie oraz wodę jest administracja Spółdzielni.

Jedni członkowie płacą - inni nie. Nie płacą ludzie, których na to nie stać, ale i ci, których sytuacja materialna wydaje się być nie najgorsza. Zalega jednak Spółdzielnia jako całość. Spółdzielni jako całości - a więc i wszystkim jej członkom - obniżono temperaturę wody. Za jednych więc cierpią inni. *cd. na s. 7*

NUMER INDEKSU: 322547, NR ISSN 1232-0951

Z POLICYJNEGO NOTESU

❑ 26 lipca o 11^{30} w Oburzni kierujący samochodem *trabant* **Wiesław D.** będąc w stanie upojenia alkoholowego na prostym odcinku drogi uderzył w jadący przed nim samochód *polonez*, kierowany przez **Zbigniewa S.** powodując uszkodzenia pojazdów. (an)

❑ W nocy z 27 na 28 lipca włamano się do sklepu spożywczego w Sędowie wyłamując kraty w oknie magazynu, skradziono towary wartości ok. 6 mln. zł. Sprawca bądź sprawcy pozostają nieznani. Dochodzenie prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Mogilnie. (pb)

❑ W nocy z 30 na 31 lipca w Brzózkach gm. Szubin 4 młodych mężczyzn obudziło śpiącego w swoim mieszkaniu **Adama K.**, następnie pobili go bez przyczyny (myląc z inną osobą). W wyniku pobicia doznał obrażeń głowy. Ci sami sprawcy, 29 lipca w czasie dyskoteki w Turze, grozili, że pobiją oraz zabiją **Piotra A.**, właściciela posesji, w której odbywały się dyskoteki. (zj)

❑ 1 sierpnia o 10^{45} policja w Łabiszynie przyjęła zgłoszenie o utonięciu **Rozalii K.** lat 93 w rzece Noteć przy ul. Szubińskiej. (an)

❑ 2 sierpnia dokonano kradzieży motocykla *mińsk* z terenu posesji **Eugeniusza S.** zamieszkałego w Rzywnie. W wyniku podjętych działań ustalono sprawców kradzieży, motocykl odzyskano. (an)

❑ Pomimo wielu ostrzeżeń młodzi ludzie lekceważą swoje życie. 3 sierpnia w nocy, nie znając dna jeziora 19-letni **Paweł G.** skoczył z pomostu na jeziorze w Gołąbkach i utonął, chociaż umiał pływać. Jezioro, w którym utonął ma uskoki. W miejscu, gdzie kończy się pomost, kończy się bezpieczna granica, kilka centymetrów dalej jezioro jest głębokie na 6 metrów. Paweł G. po skoku wynurzył się na sekundę z wody, ale za moment zabrała go z powrotem. (wa)

❑ W nocy z 3 na 4 sierpnia nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego samochodu w Szubinie przy ul. Dąbrowskiego (*volkswagen-golf*). Zabrał radioodtwarzacz samochodowy, kierownicę oraz zdemolował znajdujący się na zewnątrz spoiler. Straty na szkodę **Małgorzaty G.** wynoszą 4 mln. zł. (zj)

❑ W nocy z 4 na 5 sierpnia nieznani sprawcy skradli *volkswagena passata* w Rogowie przy ul. Kolejowej. Samochód był własnością prywatną. Policja prowadzi dochodzenie. (wa)

❑ W nocy z 5 na 6 sierpnia na kiosku *Ruchu* w Szubinie przy Placu Wolności powiesił się **Tomasz G.**, mieszkaniec Szubina. (zj)

❑ W nocy 6 sierpnia **Dariusz P.** z Władysławowa oraz **Jarosław D.** z Kornelina dokonali napadu na przebywających pod namiotem na plaży w Kornelinie **Jana i Marię K.**, mieszkańców Szubina. Sprawcy pobili ich drewnianymi drągami. Pokrzywdzeni doznali obrażeń ciała. (zj)

❑ 6 sierpnia około godz. 17^{30} jadący z nadmierną szybkością z kierunku Kcyni samochodem *peugot 309* obywatel Łotwy **Talman N.** nie opanował samochodu na mostku w Pińsku gm. Szubin i uderzył w jadący z naprzeciwka samochód *fiat 126p* kierowany przez **Tomasza Ł.** z Bydgoszczy. Śmierć na miejscu poniósł **Tomasz Ł.**, a obrażeń ciała doznało 4 pasażerów *fiata 126p*, w tym dwoje dzieci, a także sprawca wypadku, Łotysz. Uszkodzeniu uległy oba pojazdy. (zj)

❑ 66-letni mieszkaniec Janowca Wlkp. powiesił sie w lesie w miejscowości Flandrowo. Dochodzenie prowadzi żnińska policja. (wa)

BARDZO GORĄCE WIEŚCI

❑ 28 lipca o godz. 18^{30} w Szczepanowie uległy spaleniu 2 tony słomy jęczmiennej znajdującej się na przyczepie samozbierającej, należącej do rolnika **Jana Ż.** Przyczepa uległa ogólnemu opaleniu. Pożar ugasiła jednostka z Barcina. (pd)

❑ 30 lipca około godz. 13^{00} z niewiadomych przyczyn zapaliła się słoma, należąca do rolnika **Jerzego Z.** Ogień przerzucił się na pole rolnika **Antoniego R.**, gdzie spaliły się 2 ha pszenicy na pniu. W akcji brały udział 4 jednostki straży pożarnej. (pd)

❑ 31 lipca w Jabłówku zapaliła się maszyna do zbierania i formowania słomy. Straty wynoszą około 10 mln. zł na szkodę SKR Jabłówko. (an)

❑ 1 sierpnia około godz. 14^{00} od iskry z ciągnika obciążonego dwoma przyczepami zboża spaleniu uległy 2 ha mieszanki na pniu, własność rolnika **Wiesława Ł.** z Krzekotowa. W tym samym czasie ok. 700 m dalej, z tej samej przyczyny, powstał drugi pożar; spaliło się ok. 7 ha ścierniska. W akcji brało udział 7 jednostek straży pożarnej i kilka ciągników z pługami. Prosto od tego pożaru jednostka z Barcina została wezwana do następnego.

Około 22^{20} w garażu przy ul. Kilińskiego 5 w Szubinie w trakcie naprawy samochodu osobowego marki *renault 25* zapaleniu uległa instalacja pojazdu.Pożar ugaszono, straty około 40 mln zł na szkodę **Krzysztofa N.**

W Samoklęskach Dużych gm. Szubin zapaliło się zboże na pniu (owies) oraz las sosnowy, którego spaliło się 15 ha. Straty: 112 mln zł. W gaszeniu pożaru brało udział 62 strażaków. W Królikowie zapalił się kombajn. Pożar ugaszono przed przyjazdem straży pożarnej. Straty około 20 mln zł. (pd,zj)

❑ 2 sierpnia w Dobieszewku (gmina Kcynia) spłonęły dwie przyczepy ze słomą jęczmienno-pszenną należącą do **Ireneusza S.** i RSP Słupowa. Straty około 30 mln. zł. W gaszeniu udział wzięły trzy jednostki straży pożarnej. W Dziewierzewie, gm. Kcynia spaleniu uległa słoma po kombajnie - straty 1 mln. na szkodę **Bernarda K.** W gaszeniu udział brały trzy jednostki straży. W Młodocinie (gmina Barcin) paliła się słoma po kombajnie, straty 500 tys. zł, na szkodę **Czesława G.** (zj)

❑ 5 sierpnia w Iwnie paliły się nieużytki rolne należące do Urzędu Miasta i Gminy w Kcyni. Obyło się bez strat. Pożar gasiło 21 strażaków. W Żninie w jednym z mieszkań na ul. Wyczółkowskiego wybuchł pożar. Przyczyną był radiomagnetofon, od którego zapaliła się meblościanka. W Niedźwiadach w gospodarstwie **Włodzimierza J.** zapaliła się słoma. Straty oscylują w granicach 4 mln. (zj,wa)

❑ 6 sierpnia około godz. 14^{10} OSP Dąbrowa, została wezwana do pożaru w Niestronnie, gdzie paliła się słoma po kombajnie. Z powodu braku kierowcy jednostka nie wyjechała. Na szczęście jej wyjazd został szybko odwołany. Dwadzieścia minut po tym alarmie straż ruszyła (był już kierowca) do pożaru w miejscowości Broniewiczki na wschodnim krańcu gminy. Paliła się słoma po kombajnie i ściernisko, własność RSP Trląg. Ogień zatrzymano 100 m od lasu. (pd)

❑ 7 sierpnia w Rozpędku (gmina Kcynia) paliła się sterta słomy w balotach należąca do **Mariana W.** Straty: 8 mln. zł. W gaszeniu udział brało 27 strażaków. (zj)

❑ 7 sierpnia około godz. 15^{30}, strażacy OSP Dąbrowa, wyjechali do Szczepanowa, gdzie paliła się rosnąca przy zamieszkałej posesji gruba akacja. Najprawdopodobniej ogień podłożono, aby zlikwidować gniazdo os. Ogień ugaszono w zarodku. Strażacy nie zdążyli od tego pożaru powrócić do bazy, gdyż w drodze zostali wezwani do pożaru w miejscowości Czaganiec gm. Mogilno, gdzie usytuowanie ognia zagrażało pobliskim gospodarstwom i lasom. Spaliła się słoma po kombajnie na powierzchni ok. 3 ha, należąca do rolnika **Tadeusza J.** Ogień, który opanowano własnymi środkami, powstał od zwarcia w instalacji elektrycznej kombajnu *vistula*, własności tego rolnika. Przybyłe jednostki straży z Mogilna i Dąbrowy zabezpieczyły pogorzelisko, kombajn uratowano. Ogień zatrzymano 2 m od drewnianego płotu jednego z gospodarstw oraz 6 m od ściany lasu. Mogło być bardzo gorąco. (pd)

❑ 8 sierpnia ok. godz. 0^{10} wyjazd OSP Dąbrowa do pożaru w Sędowie, okazał się wyjazdem fałszywym. Po stwierdzeniu, że nie ma żadnego pożaru, wozy KR PSP z Mogilna, OSP Dąbrowa oraz OSP Mokre o godz. 1^{00} powróciły do baz. (pd)

ZMARLI

Stefan Wawrzyniak, l. 74 (Łabiszyn) **15 VII;**
Adam Lisiecki, l. 14 (Łabiszyn) **16 VII;**
Joanna Boruch, l. 85 (Słupy) **19 VII;**
Marta Jewasińska, l. 77 (Łabiszyn) **24 VII;**
Jadwiga Jendrzejewska, l. 52 (Złotniki) **29 VII;**
Henryk Strzyżewski, l. 68 (Annowo) **29 VII;**
Zdzisław Ślebioda, l. 51 (Dąbrowa) **29 VII;**
Janina Chlebek, l. 67 (Słaboszewko) **30 VII;**
Helena Józefa Ligma, l. 45 (Bydgoszcz) **30 VII;**
Joanna Polasik, l. 72 (Kornelin) **30 VII;**
Kazimierz Walkowiak, l. 79 Chmętowo) **30 VII;**
Marianna Napierała, l. 73 (Szubin) **31 VII;**
Franciszek Kmiotek, l. 78 (Dobieszewo) **1 VIII;**
Rozalia Koniszewska, l. 93 (Łabiszyn) **1 VIII;**
Domicela Filipiak, l. 66 (Dąbrowa) **1 VIII;**
Leokadia Komorniczak, l. 87 (Kcynia) **1 VIII;**
Władysław Woźnica, l. 71 (Rogowo) **2 VIII;**
Joanna Mikulska, l. 85 (Dąbrowa) **2 VIII;**
Bronisław Czech, l. 61 (Szelejewo) **3 VIII;**
Leokadia Masiakowska, l. 89 (Kcynia) **3 VIII;**
Bogdan Gorlewski, l. 59 (Kcynia) **3 VIII;**
Henryk Pawlicki, l. 36 (Żnin) **3 VIII;**
Leokadia Przybylska, l. 83 (Żnin) **3 VIII;**
Michał Bielski, l. 76 (Żnin) **4 VIII;**
Jan Borowski, l. 88 (Żnin) **4 VIII;**
Paweł Gapiński, l. 19 (Sadówiec) **4 VIII;**
Maria Mieczysława Springer, l. 44 (Żnin) **4 VIII;**
Marianna Kończak, l. 85 (Kcynia) **4 VIII;**
Leon Meszyński, l.66 (Parlinek) **4 VIII;**
Jerzy Jamrug, l. 37 (Gogółkowo) **5 VIII;**
Edmund Kasprowiak, l. 77 (Starężyn) **5 VIII;**
Wiesław Henryk Sieradzki, l. 35 (Tur) **5 VIII;**
Helena Kłopot, l. 67 (Wapno) **6 VIII;**
Wojciech Starościak, l. 90 (Dobieszewko) **6 VIII;**
Stanisław Gadziński, l. 52 (Złotniki) **7 VIII;**
Józefa Katafiasz, l. 83 (Podobowice) **7 VIII;**
Helena Stypczyńska, l. 77 (Jadowniki Rycerskie) **7 VIII;**
Zdzisław Sośnicki, l. 63 (Dąbrowa) **8 VIII;**
Franciszka Ksawera Sikora l. 83 (Cerekwica) **8 VIII.**

podali do druku: **Janina Paszkiewicz, Teresa Radzięda, Teresa Dytman, Barbara Hasała, Zygmunt Wiśniewski, Danuta Siwak**

PAŁUKI PISMO LOKALNE. Nakład 5.301 egz. Wydawca i redaktor naczelny: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski. Sport - Grzegorz Berdysz. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica, tel. 209-28. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Stali korespondenci: **Łabiszyn**: Dorota Raszka, Anna Kamińska, **Rogowo**: Maria Warda, **Szubin**: Ryszard Nowicki, Hanna Siemianowska, **Barcin**: Igor Stróżykiewicz, **Janowiec**: Czesław Czuliński, **Gąsawa**: Maria Warda, **Kcynia**: Józef Marosz, **Dąbrowa Mogileńska**: Paweł Domagalski, **Wapno**: Piotr Piotrowski, **Damasławek**: Artur Bromberger. Skład i łamanie: WALKON Ewa Poliwka, Anna Zielińska, Mirosława Walczak, Joanna Skałka, Sławomir Kusz, Maciej Grzmiel, Tomasz Pawłowski. Adiustacja i korekta: Stanisław Tyrakowski, Aleksandra Suchańska. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Chodkiewicza 17. Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkt przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, Kościuszki 1 (sklep "Majster"). Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 20-966, 22-614, 22-937) lub w redakcji. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: *Pałuki, Pismo lokalne*, BG o/Żnin, 300878-9090-136.

Po emisji *Przystanek Dwójki*

FILM O KCYNI... BEZ KCYNI

Sobota 6 sierpnia. Na ten dzień, jak na bardzo ważne wydarzenie, czekali bez mała wszyscy mieszkańcy Kcyni. Telewizyjna Dwójka zaplanowała w tym roku m.in. swój dwudniowy przystanek w tym zacnym pałuckim grodzie, a efektem pobytu miał być 30-minutowy film. Po raz pierwszy w 732-letnich dziejach miasteczka, Kcynię na małym ekranie miała zobaczyć cała Polska. Niebywałe to wyróżnienie, zaszczyt, promocja. Mieszkańcy z niepokojem zadawali sobie pytania, jak wypadniemy? W miarę zbliżania się czasu antenowego pustoszały ulice rozgrzane promieniami sierpniowego słońca. Punktualnie o 10^{05} rozpoczęto emisję, film powtórzono w poniedziałek, 8 sierpnia.

MINUTAŻ FILMU

2 min. i 30 s. - wstęp bez żadnej migawki z Kcyni,
4 minuty i 15 sekund - kcyńscy strażacy,
2 minuty - wywiady *za* i *przeciw* z mieszkańcami,
1 minuta i 50 sekund - dwór i park w Grocholinie,
1 minuta i 30 sekund - pszczelarze,
5 minut - tradycja i folklor pałucki oraz zespół Pieśni i Tańca *Pałuki*,
1 minuta i 10 sekund - Izba Pałucka z rzeźbami Klary Prillowej,
4 minuty i 20 sekund - Sanktuarium im. Krzyża Św.,
2 min. i 15 s. - Fundacja Dzieciom Niepełnosprawnym,
4 minuty i 20 sekund - **Władysław Kurek** ze swoim samochodowym wynalazkiem,
50 sekund - napisy końcowe wraz z migawkami kilkugodzinnego festynu na strzelnicy.

KCYNIACY PO EMISJI:

- film o Kcyni, ale nie było panoramy i widoków Kcyni;

- szkoda, że nie pokazano naszego ładnego Rynku;

- to co wiem - więcej o mieście kręcili, ale nie wszystko pokazali;

- gdzie się podziała największa atrakcja dla dzieci, telewizyjna ciuchcia jeżdżąca po mieście?;

- telewizja poszła po linii najmniejszego oporu;

- z kilkugodzinnego festynu prawie nic nie pokazano;

- za dużo czasu o wynalazku Kurka, w to miejsce można było coś innego wrzucić;

- ładnie zaprezentowali się strażacy, Pałuki, klasztor i inne pozycje też, ale to wszystko przydługawo;

- wiele niedociągnięć organizacyjnych, szczególnie podczas festynu na strzelnicy;

- po filmie pozostał niedosyt i żal, że wszystkiego co w Kcyni ładne i ciekawe nie pokazano.

ZDANIEM BURMISTRZA:

Zapytany w poniedziałek burmistrz Kcyni **Stefan Świtalski** co sądzi o filmie odpowiedział, że nic na ten temat nie powie, gdyż *Pałuki* prawie wszystko w poprzednim numerze napisały. Indagowany dalej, że mieszkańcy mają o filmie krytyczne zdanie odpowiedział, że o tym dowiaduje się ode mnie, słów krytycznych o filmie nie słyszał, a same pochlebne opinie i to z ust autorytetów kcyńskich. Film o Kcyni był najlepszy ze wszystkich, jakie dotychczas z cyklu *Przystanek Dwójki* oglądał. W dalszej części rozmowy ujawnił: *- Planowany na Rynku festyn ze względu na 50-stopniową gorączkę przeniesiony został na strzelnicę, bo jako burmistrz odpowiadałem za zdrowie i życie mieszkańców. A pan może sobie pisać na ten temat, co zechce.*

JÓZEF MAROSZ

KOMENTARZ

Zdaniem większości kcyniaków przeciętnie wypadła Kcynia na filmie Przystanek Dwójki. Lepiej jak Wągrowiec, gorzej jednak od Koronowa. Byłoby zapewne dobrze, gdyby wykorzystano wszystkie atuty miasta. Mieszkańcy Kcyni nie mogą pogodzić się z tym, że w filmie nie pokazano niepowtarzalnej panoramy miasteczka, że nie pokazano jednego z najładniejszych w Wielkopolsce Rynku z kościołami i kamieniczkami. Dlaczego tak się stało?

W Kcyni wszyscy wiedzą, że Rynek to serce tego pałuckiego grodu, tu skupia się całe życie społeczne, gospodarcze, religijne, handlowe, towarzyskie; Rynek to wizytówka Kcyni. I kiedy ustalono scenariusz imprezy, to właśnie na Rynku miał odbyć się festyn. Jednak decyzją władz samorządowych Kcyni z burmistrzem na czele festyn, ze względu na upały, przeniesiono z Rynku na peryferyjną strzelnicę. I dlatego na filmie widzieliśmy między innymi orkiestrę strażacką na łące(!) i zespół Pałuki ciężko tańczący na łące(!). Ciemna strzelnica nie była dla kamerzystów dogodnym miejscem do nagrywania. Liczono po cichu na montaż, na umiejętności realizatorów. Nic z tych rzeczy. Powstał film o Kcyni... bez Kcyni.

A faktem jest, że te miasteczka, które prezentowały się na swoich rynkach ***I też w upałach*** *(Jawor, Środa Śląska, Rawicz, Trzebnica, nawet maleńki Dolsk), zaprezentowały się w telewizji najlepiej.*

Do słabszej prezentacji Kcyni przyczyniła się także nie najlepsza w tych dniach kondycja telewizji (czyżby jednak te upały?), która nie dotarła do zaplanowanych imprez, a przy montażu filmu poczyniono przeinaczenia nazwisk.

Człowiekiem, który na filmie promocyjnym o Kcyni najwięcej zyskał jest Władysław Kurek ze swoim samochodowym wynalazkiem - tyle minut darmowej reklamy, to piękny prezent.

Bardzo korzystnie na filmie wypadli kcyńscy strażacy i zespół Regionalny Pałuki, ładnie zaprezentowane zostało Sanktuarium Krzyża Świętego i dworek w Grocholinie.

JÓZEF MAROSZ

PRZYSZLI NA ŚWIAT

20 VII: Agata Magdalena Dłutkowska (Szubin);
21 VII: Krystian Trojanowski (Smogulecka Wieś), Zuzanna Jarmuż (Murczyn);
22 VII: Monika Cymańska (Łabiszyn);
25 VII: Jakub Radoszewski (Kcynia);
27 VII: Ewelina Woźniak (Janowiec Wlkp.), Aneta Anna Lasecka (Rogowo), Karolina Gadka (Łabiszyn), Fabian Łabuszyński (Piechcin);
28 VII: Dariusz Józef Cichowicz (Rogówko), Piotr Maciejewski (Barcin), Aleksandra Danuta Kaźmierczak (Ojrzanowo);
29 VII: Elwira Helena Kapuścińska (Brudzyń), Tomasz Tomaszek (Chwaliszewo), Patrycja Maria Mazurek (Wapno)
30 VII: Lidia Daria Pawlak (Biskupin), Kamil Artur Gaca (Janowiec Wlkp.), Piotr Zieliński (Pszczółczyn) i Joanna Wysocka (Nowe Dąbie), Anna Pawiłan (Barcin);
31 VII: Marek Kowalski (Pniewy), Jakub Michał Woźniak (Barcin);
1 VIII: Martyna Pałka (Żnin), Mateusz Skrzypczak (Żnin)
2 VIII: Ewelina Kordyś (Kcynia);
3 VIII: Daria Marieta Andrzejewska (Żnin)
4 VIII: Natalia Anna Alichniewicz (Jadowniki Bielskie), Marta Cieślak (Gogółkowo)
6 VIII: Mateusz Henryk Purol (Nidźwiady), Katarzyna Robakowska (Żnin), Norbert Krzysztof Zbylut (Brudzyń),
8 VIII: Natalia Kaszyńska (Biskupin)

POBRALI SIĘ

30 VII: Ryszard Bolewski (Łaziska) i Iwona Jabłońska (Mięcierzyn)
6 VIII: Wojciech Stryjski (Tarkowo Dolne) i Mariola Anna Kruszyńska (Smogarzewo); Tomasz Małecki (Żnin) i Grażyna Helena Łada (Załachowo);

podali do druku: **Zygmunt Wiśniewski, Teresa Radzięda, Danuta Siwak, Teresa Dytman**

III sesja Rady Gminy w Dąbrowie

PODATEK ROLNY: 120.000

Mimo natężonych prac żniwnych, w piątek 29 lipca o godz. 10^{00}, odbyła się III sesja Rady Gminy w Dąbrowie.

Poruszono wiele istotnych spraw dla gminy między innymi: budowę drogi w Białobłotach i Sucharzewie, informacje o skupie zbóż, ustalono wysokość podatku rolnego za drugie półrocze w wysokości 120.000 zł za kwintal, uchwalono wysokość wynagrodzenia dla wójta. Gmina Dąbrowa ma swoich przedstawicieli w Stowarzyszeniu Gmin Regionu Wielkopolski oraz w Zrzeszeniu Gmin Wiejskich Rzeczpospolitej Polskiej. Z reprezentowania gminy w Zrzeszeniu zrezygnował radny **Edwin Mikulski**, a zajęła to miejsce pani wójt, **Stanisława Łagowska**. Drugim przedstawicielem pozostał były wójt - **Janusz Witkowski**. W Zrzeszeniu Gmin Wielkopolski RP, przedstawicielem będzie także pani wójt, **Stanisława Łagowska**.

Podjęto uchwałę, że pieniądze z budżetu nie będą przeznaczone na Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej, gdyż w gminie praktycznie nie ma żadnej turystyki, a należy zakupić pierwszą partię koszy na śmieci, które zostaną ustawione w centrum Dąbrowy.

Wpłynęły cztery podania na sekretarza Urzędu Gminy, jednak żadne nie zostało zaakceptowane przez panią wójt oraz radę gminy. Ten problem postanowiono odłożyć na następną sesję. Wpłynął też wniosek z OSP Mokre o dofinansowanie jednostki, która do tej pory finansowała się sama. Wniosek rozpatrzono pozytywnie. W sesji brała udział poseł **Zofia Kuratowska** jako delegat Sejmiku Wojewódzkiego. Podjęto uchwałę o powołaniu stałych komisji Rady Gminy:

- Komisja Rewizyjna: przewodniczący - **Edwin Mikulski**, członkowie: **Teresa Balcerzak, Andrzej Cywiński, Henryk Szykowny, Stanisław Brończyk,**

- Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska: przewodniczący - **Janusz Witkowski**, członkowie: **Władysław Grotnik, Zenon Ławiński, Jarosław Świder, Karol Dłutkowski, Władysław Teper,**

- Komisja Rozwoju Gospodarczego, Zaopatrzenia i Usług: przewodniczący - **Jan Kowalski**, członkowie: **Marian Puszczyński, Sławomir Sobkowiak, Paweł Domagalski, Elżbieta Mielczarek,**

- Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia: przewodniczący - **Ryszard Basa**, członkowie: **Janusz Jakubowski, Józef Janicki, Sławomir Fiuta, Alicja Galant-Wrzeszcz.**

Sekretarzem sesji był radny **Andrzej Cywiński**, a obrady prowadził przewodniczący Rady Gminy **Tadeusz Białecki.**

PAWEŁ DOMAGALSKI

100 LAT CUKROWNI *ŻNIN*

Dziś żnińska Cukrownia rozpoczyna obchody 100-lecia swej działalności. Dokładny program uroczystości zamieściliśmy w poprzednim numerze "Pałuk". Przypomnimy dziś tylko, że w sobotę o godz. 16.00 w magazynie cukru, przerobionym doraźnie na salę koncertową, wystąpi zespół *Żuki*.

W następnym numerze zamieścimy obszerne sprawozdanie z uroczystości. (dk)

♦ Żniński Dom Kultury wspólnie z agencją *Music Shop* z Bydgoszczy zapraszają serdecznie mieszkańców Żnina na koncert przed basztą. 13 sierpnia o godz. 19^{00} (sobota) wystąpi grupa *Meteor*, grająca muzykę lekką, łatwą i przyjemną, każdy znajdzie coś dla siebie. W razie niepogody *Meteor* zagra w sali widowiskowej ŻDK. (md)

Z reporterską wizytą w Marcinkowie Dolnym

Jednym z inicjatorów założenia spółki, która wybudowała cukrownię, był Wiesław Tucholka z Marcinkowa Dolnego. Aktywizacji gospodarczej Żnina i okolicznych majątków, spowodowanej powstaniem cukrowni nie sposób przecenić. Niepospolity był to człowiek - z jego parku pochodzi rzeźba Chopina, stojąca dziś w plantach w Żninie, on też dał pieniądze na wydanie "Historii Powiatu Żnińskiego". Był długoletnim członkiem Rady Nadzorczej cukrowni w Żninie. W sto lat po powstaniu cukrowni Maria Warda odwiedziła jego majątek.

W DAWNYM MAJĄTKU

O Majątku **Tucholków Jan Karol Dachnowski** pisze w *Herbarzu*: *Tucholkowie. Dawność i zacność domu Tucholków, którzy w herbie noszą trzy złote karpie, dosyć jasno wyrażają księgi tucholskie i chojnickie. Ale i tych czasów Jakub Tucholka, który poselskie i trybunalskie stopnie nieraz godnie zasiadywając, ludziom zacnym porównywa.*

Zacność tego rodu znana była powszechnie. Ludzie, którzy pracowali za miedzą u **Gozimierskiego**, zazdrośnie patrzyli na godziwie zarabiających u Tucholków. **Walentyna Kozłowska** wspomina tak: *Takiego człowieka jak dziedzic Tucholka szukać ze świecą, to był nieoszacowany człowiek. Tak jak on troszczył się o ludzi, to nikt w okolicy nie potrafił. Miał trzech synów, oni również byli dobrymi ludźmi. Nigdy nikomu nie ubliżyli, szanowali swoich pracowników.*

Wiesław Tucholka faktycznie troszczył się o swoich pracowników. To w jego majątku i za jego przyczyną pobudowano ochronkę dla dzieci. Zatrudnił też wykwalifikowany personel, aby dzieci miały fachową opiekę. Dla ludzi utalentowanych kupił instrumenty muzyczne, sprzedając na ten cel 24 krowy. Orkiestra ta powstała prawdopodobnie w Gąsawie, jednak nie udało mi się poszukać człowieka, który by fakt ten pamiętał. Zachowała się jednak fotografia upamiętniająca poświęcenie instrumentów. Jeden z nich odnaleziono po wojnie w kominie gąsawskiej szkoły.

W Marcinkowie Dolnym pomagano ludziom, pracowano z nimi i bawiono się razem. Kiedy w jakiejś rodzinie rodziło się dziecko, kobiety z rodziny Tucholków pomagały kobiecie, maleństwo dostawało wyprawkę, a osłabiona matka pomoc, jedzenie, itp. Najtrudniejszym okresem w gospodarstwie były żniwa. **Jadwiga Kasprzak** z domu **Kromrych** tak wspomina ten okres: *W żniwa wstawało się o 2^{00}-3^{00} godzinie i pracowało do godz. 8^{00}, tj. do śniadania. Po śniadaniu do godz. 10^{00} stawiało się stogi, trzeba było się śpieszyć, aby nie zamokły. Przerwa obiadowa była od 12^{00} do 14^{00}, po czym pracowało się do 20^{00}, ale to tylko wtedy, kiedy nie stawiano stogów. Na żniwa ściągali ludzie ze świata. Zawsze na początku żniw Tucholka przywoził powozem kiełbasę i wódkę. Zakończenie żniw to dożynki, które były okazją do przeróżnych uciech. W Marcinkowie Dolnym bawiono się w każdą sobotę, a to tańcząc przy muzyce wygrywanej przez klarnecistów lub wystawiając przedstawienia, na które zjeżdżali goście z dalszych i bliższych okolic.*

Poświęcenie instrumentow przed kościołem w Gąsawie przed wojną. Nic nie wiemy o tym zdjęciu i o tej orkiestrze. Czy nam ktoś pomoże?

Ten radosny czas przerwała wojna, która dla Tucholków okazała się tragiczna. Wiesław Tucholka zmarł w 1940 roku w Warszawie, a jego żona wróciła po wyzwoleniu do swojego domu. Niestety okazało się, że nie ma tam dla niej kąta i chociaż prosiła o jeden pokój, nowe władze nie pozwoliły jej zamieszkać w rodzinnych murach. Owszem, decyzję taką wydano by, gdyby właścicielka dobrowolnie zrzekła się wszystkiego, ale tego uczynić nie chciała i pewnie nie mogła. Poniewierała się później w Gąsawie, nieraz była głodna i brudna. Synowie nie mogli jej pomóc, ponieważ sami tej pomocy potrzebowali. Zbyszko, który miał być zastępcą ojca, studiował i dopiero po latach stał się znanym profesorem. Wykładał na uniwersytecie poznańskim. Nie pomógł jej też nikt z ludzi, których ona przed wojną tak hojnie obdarowywała.

Całe Marcinkowo Dolne zostało wchłonięte przez PGR-y, w domu Tucholków zamieszkało kilka rodzin. Park z licznymi pamiątkami restaurował Zakład Leśno-Zadrzewieniowy z Woli. Zakład rozpadł się, tak jak i PGR-y. Marcinkowo należy do gospodarstwa w Złotnikach, a siedziba Tucholków powoli obraca się w ruinę. Pięć rodzin zamieszkałych tam płaci - tak powiedział mi jeden z mieszkańców - 300.000 zł czynszu, co daje miesięcznie 1,5 mln. zł, a rocznie 18 mln zł.

Marcinkowo Górne i Dolne są wsiami pełnymi urokliwych budowli. Biorąc pod uwagę, że leżą w Gminie Gąsawa, która żyje z turystyki, można by pomyśleć o utworzeniu w tych miejscowościach skansenów. Jestem pewna, że turystów by nie zabrakło.

MARIA WARDA

♦ Pogłoski o zakazie kąpieli w jeziorze Łopienno są nieprawdziwe. Ostatnio żniński *Sanepid* pobrał dwukrotnie próby wody. Nie wykazały one wirusów rzekomej czerwonki ani innych zanieczyszczeń. Tak więc mieszkańcy Janowca mogą bez obaw korzystać z kąpieliska od strony Laskowa. (cz)

♦ 21 sierpnia w kościele parafialnym w Piechcinie odbędzie się uroczystość konsekracji dzwonów, w której uczestniczyć będzie arcybiskup **Henryk Muszyński** metropolita gnieźnieński. W tym dniu o godz. 10^{00} zawieszone zostaną trzy dzwony różnej wielkości nazywane: Maria, Wojciech i Barbara. (is)

♦ Na ulicy Mogileńskiej w Barcinie trwają prace inżynieryjne i ziemne związane z podłączeniem Szkoły Podstawowej nr 2 do sieci ciepłowniczej. Pierwszym etapem prac było przeciśnięcie rur ochronnych pod jezdnią, wykonane przez PRE *Ekopol*. Ze względu na wzmożony ruch uliczny prace wykonywano nocą. Z informacji uzyskanych od głównego wykonawcy inwestycji PPU *Wodbar* wynika, że prace zostaną ukończone przed sezonem grzewczym. (is)

♦ W Bibliotece Publicznej w Łabiszynie 5 sierpnia zorganizowano konkurs dla dzieci na najładniejszą piosenkę wakacyjną. Wzięło udział 20 dzieci. Jury w składzie **Barbara Kaczorowska, Renata Stypczyńska** i **Helena Lewandowska** dokonało oceny przedstawionych prac. Najlepsze miejsca zajęły: **Roksana Kasprzak, Alina Forgiel, Krzysztof Różański** i **Wioleta Szymańska**. Pozostałe dzieci otrzymały nagrody pocieszenia. (an)

♦ Ośrodek Kultury w Kcyni zaprasza dzieci do skorzystania z różnych form wypoczynku letniego w sierpniu: wtorek - klub dobrej zabawy, środa- projekcja bajek, czwartek - dyskoteka dla dzieci, piątek - wyjazd nad wodę do Wągrowca (wyjazd z M-GOK, godz 9^{00}, cena: 20.000 zł), sobota - konkursy turnieje i zabawy sportowe (warcaby, omnibus). Zajęcia odbywają się w godz. 11^{00}-15^{00}. (kt)

♦ Zarząd Koła Nr 1 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Żninie organizuje dwudniową wycieczkę do skanktuarium w Świętej Lipce i Stoczka Klasztornego. Koszt wycieczki 180.000 zł. Wyjazd 28 września. Zapisy od 6 września w Świetlicy Domu Kultury od godz. 9^{00}-11^{00}. (az)

♦ **Leszek Rutkowski** już drugą kadencję reprezentuje gminę Janowiec w Sejmiku Samorządowym Województwa Bydgoskiego. Ostatnio został wybrany na członka prezydium tego najwyższego organu samorządowego w województwie. Ponadto jest zastępcą przewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (cz)

♦ **Maciej Sobczak** został mianowany przez wojewodę bydgoskiego przewodniczącym Rady Nadzorczej Miejsko-Gminnej Przychodni Zdrowia w Janowcu. Uprzednio Rada Miejska na członków tego gremium wybrała **Danutę Sztubę, Mieczysława Ryczkowskiego, Aleksandrę Walendowską** i **Leszka Stachowiaka**. (cz)

PUSTELNIK W SKÓRKACH

Na skraju niewielkiego zagajnika, nad jeziorem Tonowo od strony Skórek zamieszkał w ubiegłym roku samotny mężczyzna.

Miejscowi byli przekonani, że jest to przygodny wędkarz i po czasowym koczowaniu na łonie natury zwinie swój majdan.

Tymczasem ów osobnik poprosił właściciela gruntu, aby ten pozwolił mu rozgościć się na jego dobrach na stałe. Rolnik **Jerzy Paluch**, jako że jest człowiekiem nader uczynnym, a grunt nad jeziorem stanowi nieużytek, z chęcią spełnił prośbę zagadkowego przybysza.

Ten w pierwszej kolejności zbudował sobie domek letniskowy, aby mieć przyzwoite lokum. Chociaż prowadzi życie samotne, a we wsi zwią go Pustelnikiem, nie stracił kontaktu ze światem. W jego schludnym przybytku jest radio i telewizor zasilane akumulatorem stanowiącym zarazem źródło oświetlenia. Posiłki przyrządza na kuchence gazowej, a wieczorem uruchamia rożen i przypieka smakowite kiełbaski, szaszłyki i ryby. Jest wyśmienitym kuchmistrzem i potrafi przygotować na różne sposoby wiele pikantnych potraw. Nie czuje bynajmniej samotności, ma serdecznych przyjaciół - dwa poczciwe kundelki, a w klatce stojącej kilka metrów w zagajniku chowa króliki.

Wolnego czasu nie spędza bynajmniej wyłącznie na wędkowaniu. Zadrzewił teren przy swoim siedlisku młodymi brzózkami, urządził rabaty kwiatowe i ogródek warzywny, jakiego nie powstydziłby się prawdziwy działkowiec czy też wiejska gospodyni. Własnym sumptem zbudował kilkumetrowy pomost nad wodą i urządził kąpielisko dla dzieci. Nie zapomina też o ptactwie wodnym dokarmiając je resztkami żywności. Nic więc dziwnego, że wielu mieszkańców Skórek polubiło swego Pustelnika i odwiedza go zwłaszcza wieczorami, kiedy zapala ognisko i puszcza taśmy z melodyjnymi nagraniami. Każdego dnia z jego trąbki punktualnie o godz. 6^{00} i 22^{00} rozlega się hejnał, a echo niesie się daleko do Tonowa, Wiewiórczyna i Szkółek.

Pustelnik w swoim przybytku *fot. Krzysztof Mazurkiewicz*

W ubiegłym roku w swym zaciszu, z dala od zgiełku, spędził okres od kwietnia do grudnia, w tym zaś zamierza tu przezimować i rozpoczął murowanie ścianek wokół domku. Myśli też o odpowiednim piecu i zaczyna gromadzić opał.

Czytelnikom zdradzimy, że tym pustelnikiem jest emeryt z Janowca, zamiłowany wędkarz, **Mieczysław Siwka**. Ostatnie lata spędzone w samotności nad wodą uważa za najbardziej udane i przyjemne w dotychczasowym, nie słanym różami życiu. Swój pobyt w tym ustronnym miejscu zamierza utrwalić na głazie dość pokaźnych wymiarów wykopanym w przydomowym ogródku.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Damasławek

KRYPTONIM *BOBRUJSK*

Międzylesie witało od paru godzin słoneczny poranek. **Danuta Szygenda** już wstała i przygotowywała się do kolejnego wakacyjnego dnia. Nie pomyślała nawet, że ktoś będzie w stanie zakłócić z góry ustalony i zaplanowany rozkład dnia lipcowej kanikuły. Tak się jednak nie stało.

Niespodziewanie zastukał do drzwi ktoś niby znajomy, ale nie wróżący nic dobrego.

- *Dzień dobra*! - powitała znieruchomiałą ze zdziwienia Danutę **Ludmila Pawłowna.**

Po krótkiej rozmowie, wciąż zdumiona Danuta zorientowała się, że jej planem na dzisiejszy piękny, wolny od trosk dzionek będzie rozlokowanie po rodzinach czterdzieści dwoje dzieci z Białorusi.

Dlaczego przybyli do Danuty, do Międzylesia? Ich przyjazd tłumaczył fakt ich pobytu już kiedyś, właśnie u Danuty Szygendy.

MY PRIJECHALI K KSIĘDZU

Od 1991 roku dzieci białoruskie przyjeżdżały do Damasławka na zaproszenie śp. księdza **Zbigniewa Drzewieckiego**. Podobne zorganizowane przyjazdy miały miejsce w ostatnich dwóch latach. Ks. proboszcz Drzewiecki wspólnie z parafianami zapewniał białoruskim dzieciom dwutygodniowy wypoczynek u rodzin z parafii.

W 1993 roku, mimo informacji o złym stanie zdrowia ks. proboszcza, grupa białoruskich dzieci przybyła jakby nigdy nic, pozostała w rodzinach parafi św. Stanisława Biskupa, choć już wtedy były ogromne trudności z rozmieszczeniem czterdziestoosobowej grupy dzieci w rodzinach polskich.

POMOŻECIE

Dotychczasowy wójt gminy, **Roman Kaminiarz** w trybie pilnym zwołał w swoim gabinecie posiedzenie ludzi, którzy winni zająć się zaistniałą sytuacją i dopomóc zrozpaczonej **Danucie Szygendzie**, która przyszła do urzędu gminy z prośbą o pomoc. Na posiedzenie przybył dyrektor domu kultury, nauczycielka z przedszkola **Alicja Mataczyńska**, kucharka z przedszkola **Bożena Witczak** i wcześniej przybyła **Danuta Szygenda.** Wspólnie ustalono, że szesnastoosobowa grupa dziewcząt i chłopców, trzej opiekunowie oraz dwóch kierowców zje kolację w przedszkolu, a przenocuje w domu kultury. W międzyczasie wójt i pracownicy domu kultury rozpoczęli akcję rozlokowania reszty Białorusinów.

SZTAB GENERALNY

Budynek domu kultury stał się sztabem akcji, która obrała kryptonim *Bobrujsk*, ponieważ dzieci, które bez zapowiedzi i wcześniejszych ustaleń przybyły w tzw. *ciemno* do Damasławka pochodziły właśnie z miasta Bobrujsk na Białorusi.

Sztab akcji *Bobrujsk* rozpoczął swoje działania zaraz po przyjeździe dzieci z Białorusi na teren gminy Damasławek, czyli 13 lipca br. od godz 15^{00}.

Po niezliczonej ilości telefonów wykonanych przez wójta gminy oraz pracowników kultury udało się o godz. 23^{30} rozlokować czworo dzieci u rodzin zamieszkujących Niemczyn i Damasławek. W słowach, jakie kierowali do mieszkańców gminy pracownicy domu kultury przemawiała błagalna prośba o przyjęcie *niechcianych dzieci*. O godzinie 2^{45} w budynku domu kultury zapanowała senna cisza.

AKCJA TRWA

Od wczesnych godzin rannych 14 lipca pracownicy domu kultury ponowili akcję rozlokowywania dzieci białoruskich. Dyrektor domu kultury zwrócił się o pomoc do Domu Pomocy Społecznej w Srebrnej Górze, do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Damasławku oraz do wicedziekana, ks. **Jerzego Basaka** w Wapnie. Pracownicy domu kultury: instruktor **Magdalena Zygmunt**, i pracownik interwencyjny **Grażyna Felsmann** - wydzwaniały do rodzin z terenu gminy Damasławek. Po 9 godzinach i 45 minutach, o godzinie 17^{45} z inicjatywy ks. proboszcza z Juncewa udało się rozlokować czterech ostatnich białoruskich chłopców.

W trakcie całej mozolnej akcji zadzwonił tylko jeden mieszkaniec, który doradzał, jakim sposobem rozlokować *biedne dzieci*. Rozmówcę było stać tylko na rady i nic poza tym. I bez tych rad sztab dał sobie radę, choć były momenty załamania.

BILANS

Dzieci z Bobrujska, ku uciesze opiekunek i swojej, przyjęły rodziny z Międzylesia, Dąbrowy, Smuszewa, Niemczyna, Damasławka, Podolina, Wapna, Juncewa, Żernik i Bogdarki. Cała akcja trwała 33 godziny i 15 minut. W tym czasie wykonano ok. 60 telefonów. Białoruskim dzieciom zapewniono kolację, śniadanie i obiad. W domu kultury nocowało siedemnaście osób z Białorusi.

REFLEKSJE I SPOSTRZEŻENIA

Niespodziewany prezent z Białorusi wzbudził zakłopotanie szefa gminy oraz jego współpracowników z placówek samorządowych w Damasławku. Mimo trudności i zakłopotania sztab akcji pod kryptonimem *Bobrujsk* uporał się z trudnym zadaniem. Powodzenie rozlokowania białoruskich dzieci ludzie ze sztabu akcji zawdzięczają rodzinom, które mimo trudności przyjęły dzieci do siebie. Właśnie im należy się ogromne: **dziękuję.**

Historia przyjazdu dzieci zaprezentowana została na II sesji Rady Gminy. Radni, którzy bezpośrednio zetknęli się z tym problemem, zaapelowali do zarządu gminy o wystosowanie pisma do Wspólnoty Polskiej w Bobrujsku z prośbą nieorganizowania podobnych wyjazdów do Damasławka. Pismo było wręczone opiekunom grup białoruskich dzieci w dniu wyjazdu, czyli 1 sierpnia.

Po przeprowadzonych rozmowach z opiekunami i dziećmi wywnioskowano, że przyjeżdżając do Damasławka organizatorzy wyjazdu wiedzieli o zmianie proboszcza i braku przygotowania rodzin na przyjęcie dzieci. Z relacji niektórych gości wiadomo było, że przyjeżdżają do Polski, by uciec od białoruskiej rzeczywistości.

Odpowiedzialność za niejasną sytuację bezpośrednio spływa na organizatorów, czyli Wspólnotę Polską w Bobrujsku, którą kieruje tamtejszy proboszcz. Pozostał tylko żal niczemu nie winnych dzieci. Jednak polskie serce okazało się po raz kolejny wielkie.

ARTUR BROMBERGER

♦ Ze względu na wzrost kosztów produkcji gazety z przykrością zawiadamiamy Państwa, że od 2 września *Pałuki* będą o 1000 zł droższe. (dk)

♦ Wojskowe Zakłady Kartograficzne rozpoczęły już druk planu Żnina. Ma się on ukazać w kioskach 2 września. (dk)

♦ Z okazji 100-lecia Cukrowni *Żnin* wydana została książka, poświęcona historii i dniom dzisiejszym cukrowni. Liczy ponad sto stron i zawiera bogaty materiał ilustracyjny. (dk)

NIE PO KOLEI O DRUGIEJ SESJI

cd. ze s.1

Tomasz Zwolenkiewicz zaproponował **Krzysztofa Jóźwiaka, Jerzy Kowalski - Jacka Ludwiczaka, Adama Milejczaka i Eugeniusza Stępnia, Stanisław Pietras** wysunął kandydaturę **Jana Kopterskiego, Dariusz Kaźmierski - Macieja Wysockiego, Maciej Wysocki - Dariusza Kaźmierczaka, Andrzej Stempniewski - Andrzeja Bauzę, Józef Kaczmarek - Franciszka Szafrańskiego, Jerzy Ludwiczak - Józefa Jurkiewicza. Krzysztof Jóźwiak** zgłosił również kandydaturę **Józefa Kaczmarka**, który jednak propozycji nie przyjął, motywując to faktem, że jako przewodniczący Komisji Prawa i Porządku Publicznego mógłby być w niezręcznej sytuacji.

PRZEDSZKOLE W CEREKWICY

Burmistrz poinformował, że ze względu na coroczne dyskusje, iż zbyt duży procent budżetu miejskiego stanowią wydatki na przedszkola, planowana jest likwidacja przedszkola w Cerekwicy, do którego chodzi najmniej dzieci i najdroższe jest jego utrzymanie. Spowodowało to gwałtowny sprzeciw radnego **Dariusza Kaźmierczaka**, który stwierdził, że ani argumenty ekonomiczne, ani żadne inne nie przemawiają za tym, aby zamykać akurat przedszkole w Cerekwicy. Różnica w kosztach przypadających na 1 dziecko jest minimalna - w Żninie wynosi 1,3 - 1,4 mln miesięcznie na dziecko, w Cerekwicy - 1,5 mln - a mniej do przedszkola dzieci chodzi, niż w Żninie (136, 89 i 117 dzieci), bo i Cerekwica mniejsza (39 dzieci). **Jerzy Lach** zaproponował, aby spotkać się z dyrektorką, która przedstawi, jakie ma kadry, jakie są ich kwalifikacje i wtedy będzie można coś postanowić. **Jacek Ludwiczak** stwierdził, że problemem winna zająć się komisja.

WYDZIAŁ ROZWOJU REGIONALNEGO

W ramach interpelacji radny **Tomasz Zwolenkiewicz** zaproponował, aby w Urzędzie Miasta stworzyć Wydział Rozwoju Regionalnego, którego szef miałby zostać wyłoniony w drodze konkursu. Rolą tego wydziału byłoby opracowanie kilkuletniego planu rozwoju gminy, z określeniem kierunków rozwojowych, tzn. czy nasza gmina ma mieć charakter turystyczno - rekreacyjny, rolniczy czy przemysłowy? Wybranie którejś z koncepcji rozwojowych przez gminę wiązać się będzie w konsekwencji z koniecznością inwestowania w danym kierunku. Pozyskiwanie inwestorów będzie również zadaniem tego wydziału.

Burmistrz w odpowiedzi na tę interpelację przyznał, że widzi również konieczność takiego długofalowego planowania i sam pomysł stworzenia wydziału jest sensowny, ale powinien on być częścią zmian organizacyjnych w całym urzędzie. Do tego tematu Rada ma wkrótce wrócić.

ŻNIŃSKA STARÓWKA

Druga propozycja radnego **Zwolenkiewicza** dotyczyła rozpisania konkursu na wygląd urbanizacyjny żnińskiej starówki. Wspólnie z radnym **Jackiem Ludwiczakiem** zaproponowali, aby wzorem innych miast restauracja starego miasta odbywała się według zwycięskiego w konkursie projektu, a właściciele kamienic, którzy najlepiej odnowią swoje posesje, powinni zostać nagrodzeni.

Burmistrz pozytywnie odniósł się do tego projektu, stwierdzając że bardzo dużą niedogodnością dla miasta jest brak architekta miejskiego, który taką problematyką powinien się zajmować. W holenderskiej gminie Ommen o podobnej liczbie mieszkańców w Urzędzie Miasta zatrudnionych jest pięciu architektów. Żnińskie realia wyznaczane są jednak przez środki pozostające w gestii burmistrza na funkcjonowanie urzędu. Podobnie jak sprawa Wydziału Rozwoju Regionalnego tak i ta ma zostać rozstrzygnięta przy planowanej reorganizacji urzędu.

KTO TRUJE MAŁE JEZIORO?

Na pytanie **Tomasza Zwolenkiewicza**, kto zatruwa Małe Jezioro, burmistrz odrzekł: ulice Podmurna, Pocztowa, część Placu Wolności i Liceum Ogólnokształcące.

KASA MIEJSKA I ZAWODY MOTOROWODNE

Na wniosek **Jacka Ludwiczaka** burmistrz udzielił informacji, że na zawodach motorowodnych kasa miejska nie zarabia nic. Nic też nie dokłada. Organizacją zawodów zajmuje się Międzyszkolny Klub Żeglarski, który, jako instytucja dotowana przez gminę (70 milionów), przedstawi dokładne rozliczenie.

BELGOWIE CHCĄ BYĆ ZWOLNIENI OD PODATKU

W związku z możliwością kupna *Żefamu*, zainteresowani transakcją Belgowie poprosili Radę o dziesięcioletnie zwolnienie z podatku od nieruchomości. Rada Miejska upoważniła burmistrza do rozmów na ten temat, deklarując możliwość takiego zwolnienia, jednak jedynie na rok - z możliwością przedłużenia.

ZWIĄZEK GMIN WIELKOPOLSKICH

Stanisław Głogowski zrzekł się roli reprezentanta gminy Żnin w Związku Gmin Wielkopolskich. Na to miejsce Rada desygnowała **Jerzego Lacha**. Drugim reprezentantem pozostał **Stanisław Woźny.**

ZWYCIĘŻYŁ ASFALT

Burmistrz zasięgnął opinii Rady, czy końcówkę ulicy Lewandowskiego pokryć kostką (jak było ustalone), czy asfaltem (co - ze względu na trudniejsze, niż spodziewane warunki terenowe - będzie o 200 mln. droższe). Zwyciężył asfalt.

O NAZWIE RADY

Pół godziny zajęła radnym dyskusja, czy zmienić nazwę "Rada Miejska" na "Rada Miejska i Wiejska", co zaproponował **Stanisław Pietras**, a co zakończył radca prawny, cytując fragment ustawy sejmowej, mówiący że gdy siedzibą gminy jest miasto, rada nosi nazwę Rady Miejskiej.

DOMINIK KSIĘSKI

RADNI W KOMISJACH

Komisja Gospodarcza: Stanisław Głogowski, Krzysztof Jóźwiak - przewodniczący, Zbigniew Lachowicz, Zbigniew Linda, Adam Milejczak, Rafał Wysocki.

Komisja Kultury, Sportu i Turystyki: Jerzy Lach - przewodniczący, Adam Milejczak, Jerzy Śniadecki, Tomasz Zwolenkiewicz.

Komisja Ochrony Środowiska: Andrzej Bauza, Józef Jurkiewicz - przewodniczący, Jerzy Kowalski, Jacek Ludwiczak, Andrzej Stempniewski, Eugeniusz Stępień, Rafał Wysocki.

Komisja Oświaty: Włodzimierz Bartkowiak, Teofil Dudziak, Zbigniew Linda, Andrzej Stempniewski, Franciszek Szafrański - przewodniczący.

Komisja Prawa i Porządku Publicznego: Józef Kaczmarek - przewodniczący, Jan Kopterski, Jerzy Kowalski, Eugeniusz Stępień, Maciej Wysocki.

Komisja Przetargowa: Andrzej Bauza, Krzysztof Jóźwiak, Józef Jurkiewicz, Dariusz Kaźmierczak, Jan Kopterski, Jacek Ludwiczak, Adam Milejczak, Eugeniusz Stępień, Franciszek Szafrański, Maciej Wysocki.

Komisja Rewizyjna: Zofia Kozłowska - przewodnicząca, Jacek Ludwiczak, Jerzy Śniadecki.

Komisja Socjalno-Bytowa: Włodzimierz Bartkowiak, Andrzej Bauza, Hanna Czajkowska - przewodnicząca, Dariusz Kaźmierczak, Zygmunt Rzeźnik, Anna Siadak. Tomasz Zwolenkiewicz.

Komisja d/s Wsi: Teofil Dudziak, Jan Kopterski, Stanisław Pietras - przewodniczący, Anna Siadak, Maciej Wysocki.

Członkowie komisji spoza Rady zostaną wybrani na następnej sesji.

(dk)

SKLEP MOTORYZACYJNY
(części do fiata 126p i poloneza)
URSZULA KOWALEWSKA
88-420 ROGOWO
ul. Kolejowa 55, tel. 151
czynny od 9.00 do 6.00

ROLMET
HURTOWNIA
Żnin, ul. Składowa 4, tel. 22-853,
czynna 8⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
Informujemy
Szanownych Klientów, iż
1.06.94 r. uruchomiliśmy punkt patronacki
P.H. "Centrostal" Inowrocław.
Oferujemy wszelkie wyroby hutnicze w cenach
"Centrostalu"

ZBOŻE SUCHE - CENA CIENKA

cd. ze s. 1.

Przyjmowano zboże o zanieczyszczeniach rzędu 10-12% (stopień zanieczyszczeń oceniany jest organoleptycznie przez magazyniera), nie patrzono też na wyrównanie ziarna na sicie. Zapas wystarczy na cały kwartał, oprócz tego do końca roku do magazynów spółdzielni trafić ma 900 ton ziarna na pasze.

Kierownik PZZ w Żninie **Marek Królak** zapewnia, że kupi każdą ilość ziarna dobrej jakości, gdyż PZZ w Bydgoszczy zamierza kupić za pomocą swych oddziałów w sumie 30.000 ton ziarna, a wszystko wskazuje na to, że cyfry tej nie osiągnie.

Nie wiadomo, jak się zachowa w tym roku rynek. W zeszłym roku rolnicy, którzy przetrzymali zboże i sprzedawali je przed tegorocznymi żniwami, otrzymywali od 2,9 do 3 milionów za tonę, różnica więc w porównaniu z ceną ziarna sprzedawanego bezpośrednio po zeszłorocznych żniwach podwyższyła się o 16% - zarobek

♦ W zeszłym roku rolnicy mieli problemy głównie ze wskaźnikiem, który nazywa się "rozpływalnością" (właściwość, która powoduje, że ciasto ładnie rośnie w górę). W tym roku (m. in. ze względu na naciski rolników) nie bierze się pod uwagę tego wskaźnika - szczególnie, że akurat z rozpływalnością (jak i z wilgotnością) nie ma kłopotów - ogólnie jest dobra.

♦ Procent glutenu, który tak trudno w tym roku osiągnąć rolnikom, wpływa na jakość mąki. Im więcej glutenu w ziarnie - tym mąka lepsza, im mąka lepsza - tym smaczniejszy chleb.

Na zawartość glutenu wpływa wiele czynników. Kto nie stosował w tym roku oprysku na mączniaka, temu ziarno zasuszało się dodatkowo. Kto sieje ziarno niekwalifikowane, własne - również będzie miał kłopoty z glutenem. Bo, aby otrzymać pszenicę glutenową, trzeba zasiać pszenicę glutenową, trzeba skorzystać z kwalifikowanego ziarna.

DOMINIK KSIĘSKI

JEDNI NIE PŁACĄ, CIERPIĄ WSZYSCY

Co gorsza - ci inni mają obniżoną temperaturę wody, a z ich pieniędzy trzeba regulować rachunki tych, co nie płacą.

Ile osób w Spółdzielni Mieszkaniowej posiada zadłużenia? Jednomiesięczne zadłużenie - 215 lokatorów na kwotę 225 mln. zł; dwumiesięczne - 66 lokatorów na kwotę 150 mln. zł; trzymiesięczne - 23 lokatorów na kwotę 71 mln. zł; czteromiesięczne - 18 lokatorów na kwotę 81 mln. zł; powyżej 4 miesięcy - 47 lokatorów na kwotę 514 mln. zł.

Największe zadłużenie w stosunku do obciążeń występuje w 12-rodzinnym budynku przy ulicy Żytniej 7. Lokatorzy mają różne zadłużenia od 500.000 zł do 16, 18 i 22 mln. zł.

Jakie sankcje podejmuje się wobec wpłacających? Prowadzi się rozmowy wyjaśniające, kieruje się ponaglenia i pozwy przedsądowe. Następnie sprawy kierowane są do sądu. Lokatorzy często zwracają się o umorzenie zadłużenia, na co Spółdzielnia nie może wyrazić zgody, ponieważ obciążyłaby powstałymi kosztami pozostałych lokatorów. Brak odpowiednich aktów prawnych nie pozwala również Ośrodkowi Pomocy Społecznej na regulowanie zadłużenia osób, które znajdują się w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

W lipcu rachunki WEC przysłane Spółdzielni za centralne ogrzewanie wyniosły 743 mln. zł i za wodę - 180 mln. zł. Łącznie Spółdzielnia powinna zapłacić 923 mln. zł, a zebrała na ten cel 780 mln. zł.

Jak powiedział **Kazimierz Jańczak** - zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji WEC-u przed zbliżającym się sezonem grzewczym i dlatego dołoży wszelkich starań, aby uregulować powstałe zadłużenia. Zależy to jednak w dużej mierze od lokatorów.

Rozważa się możliwość publikacji nazwisk osób, które zalegają z opłatami, a nie jest to spowodowane trudną sytuacją materialną.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

OD STRONY POLA

Podczas, gdy jedni rolnicy narzekają na złą jakość zboża, inni twierdzą: *Oby takie żniwa były zawsze*!

Ryszard Wysocki z Bożejewic zebrał w tym roku wspaniałe plony i twierdzi: - *Mimo suszy można powiedzieć, że były to rekordowe żniwa.*

Z 1 ha zebrał od 65 do 72 q pszenicy. Na to, aby uzyskać taki plon pracował już od wiosny. Pomyślny był sam czas zasiewu, ziarno siewne znalazło się w glebie w momencie dobrych warunków wilgotnościowych.

Ryszard Wysocki sprzedał tylko tyle zboża, ile trzeba było na zapłacenie za usługi, tj. kombajn, prasę, itp. Resztę zostawił na karmę dla zwierząt, bo twierdzi: - *Przy takich cenach za zboże opłacalny jest jego przerób na pasze.* Jednak przerabiać można pszenżyto, jęczmień, a pszenica jest zbożem chlebowym i nie nadaje się na karmę dla świń, jedynie dla kur.

Wygrywają ci rolnicy, którzy mają magazyny na zboże i pieniądze, oni nie sprzedają zboża, a jeszcze dokupują, jak **Jan Goc** z Gogółkowa.

Do masowej sprzedaży zboża przyczyniły się też brane na wiosnę z banków kredyty preferencyjne na nawozy. 1 sierpnia minął termin ich spłaty, teraz rosną odsetki. Kto się nie chce zadłużyć - płacze i sprzedaje. Największe straty ponieśli rolnicy gospodarujący na piaskach, tam zbiory w stosunku do roku ubiegłego będą niższe o 40%.

Ireneusz Przybyłowicz, właściciel młyna z Bożejewic mówi: - *Teraz to dopiero widać, ile kto dał nawozu i środków ochrony roślin. Nieraz to zboże wygląda tak, jakby to była dostawa do Herbapolu - chabry, maki i rumianek.*

Rolnicy dostarczający zboże do młyna mieli różne plony. Byli tacy, którzy z 1 ha zebrali po 68 q z hektara, a byli też tacy, którym sypnęło tylko 33 q.

Na jakość zboża miało wpływ wiele czynników, ale główną przyczyną była oczywiście susza. Nie ma ona jednak samych wad - także zalety, bo ziarno jest suche i nie będzie kłopotu z przechowywaniem go.

MARIA WARDA

♦Na początku września odbędzie się walne zebranie delegatów Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski. Stowarzyszenie istnieje od 1991 roku. W jego skład wchodzi około 130 gmin związanych historycznie, emocjonalnie, kulturowo i gospodarczo z Wielkopolską. Są to gminy z obecnych województw: poznańskiego, leszczyńskiego, kaliskiego, konińskiego, pilskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i bydgoskiego.

Większość gmin pałuckich przystąpiła do Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski. Inne się nie zdecydowały. Do stowarzyszenia z Pałuk należą: Gołańcz, Wągrowiec, Damasławek, Mieścisko, Margonin, Janowiec Wlkp., Rogowo, Gąsawa, Dąbrowa Mogileńska, Żnin. Do stowarzyszenia nie należą: Wapno, Szamocin, Kcynia, Łabiszyn i Szubin. (jóm)

♦ W piątek 12 sierpnia o godz. 10^{00} w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy w Barcinie odbędzie się czwarta, nadzwyczajna sesja Rady Miasta i Gminy. Została zwołana przez Zarząd Miasta, porządek obrad przewiduje dyskusję nad realizacją budżetu do dnia 11 sierpnia, oraz podjęcie uchwał w sprawie zmiany budżetu na rok 1994. (is)

GAZ DLA PIECHCINA

13 lipca rozpoczął się ostatni etap doprowadzania gazu do Piechcina, zostanie on zakończony do końca miesiąca. Cała inwestycja rozpoczęła się jesienią 1991 r., od przygotowania dokumentacji technicznej, przewidującej zakończenie instalacji najnowszą techniką polietylenową. W II kwartale 1993 r. oddana została stacja redukcyjna I stopnia oraz gazociąg średniego ciśnienia, którego wykonawcą był Zakład Remontowy Urządzeń Gazowniczych w Toruniu. Następnym etapem inwestycji było powstanie stacji II stopnia oraz sieci niskiego ciśnienia, których wykonawcą była firma *Podmar* z Inowrocławia. Podłączenia do sieci gazowniczej dokonał Rejonowy Zakład Gazowniczy z Grudziądza. Aparaturę potrzebną do wyposażenia stacji reprodukcyjnej I i II stopnia dostarczyła firma *Alsi* z Poznania. Instalacje wewnętrzne i podłączenia poszczególnych odbiorców wykonała firma *Benpol* z Barcina. Koszt inwestycji, który wyniesie ok. 5,5 mld. zł, będzie w całości pokryty ze źródeł Urzędu Miasta i Gminy przy pomocy finansowej Kombinatu Cementowo-Wapienniczego *Kujawy* SA w Bielawach.

Nowo powstała sieć obejmuje około 700 abonamentów. Zastosowanie najnowszej technologii pozwoliło na oszczędności w wysokości 20% kosztów w porównaniu z technologią tradycyjną. Z informacji uzyskanych u pana **Stefana Firszta**, dyrektora przedsiębiorstwa *Wodbar*, który jest wykonawcą zastępczym tej inwestycji wynika, że wszelkie opóźnienia w rozpoczęciu podłączenia odbiorców wynikały z trudności technologicznych.

(is)

MEBLE OGRODOWE
- parasole, stoły,
- krzesła, grille,
- węgiel, leżaki, itp.
ŻNIN ul. Mickiewicza 41
(przy proszkowni mleka)
Faktury VAT
Otwarte również w słoneczne niedziele

Tonowo nieznane

Tonowo, niewielka wieś w Wielkopolsce, na Pałukach, położona 3 km na wschód od Żernik przy drodze prowadzącej do Wiewiórczyna i dalej do Rogowa, na północno-wschodnim wybrzeżu jeziora Tonowskiego. Historię majątku i osady okrywają mroki upływających stuleci. Opowieść o Tonowie jest więc prawdziwą mikrohistorią, stanowiącą swoistą kompilację dat, nazwisk i hipotez, bowiem fragmenty dziejów pozostają dziś trudne do odtworzenia z powodu skromnych przekazów archiwalnych.

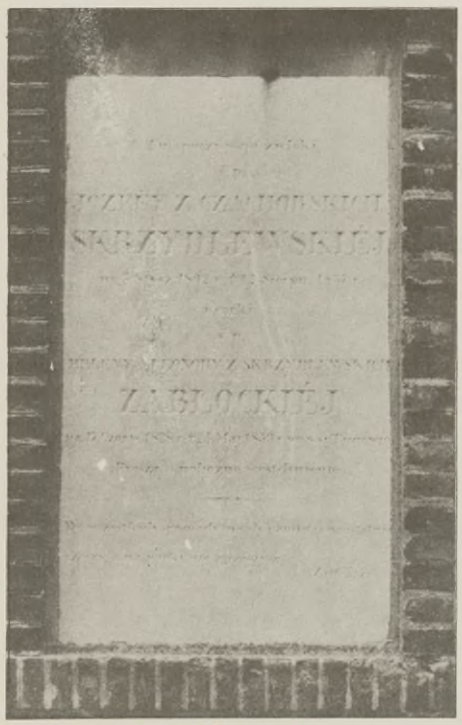

Tablica epitafialna w Żernikach

Nazwa osady etymologicznie pozostaje nie wyjaśniona, prawdopodobnie należy ją wywodzić od nazwy Jeziora Tonowskiego, wspominanego już przez Długosza. Najstarsze źródła, a wśród nich *Liber Beneficiorum* Jana Łaskiego przekazują nam pisownię Thonowo. Wieś nosiła również nazwę Tunowo, a jako Tonowo została odnotowana w recesie regulacyjnym z września 1834 roku. Jednocześnie nadmieńmy, iż w czasach pruskich funkcjonowała niemiecka nazwa Tonndorf. Według przekazów z końca XIX w. z wsią integralnie były związane należące do dworu przysiółki - Żalin i Dęboróg.

Wkraczając w dzieje wsi można prześledzić zmiany zachodzące w historycznym podziale administracyjnym części ziemi wielkopolskiej. W okresie kształtowania się późnośredniowiecznego podziału, Tonowo należało do województwa kaliskiego, a położone na północnym brzegu rzeki Welny, zostało włączone do powiatu kcyńskiego, aczkolwiek granice między powiatami były płynne, stąd Tonowo wiązano z powiatem gnieźnieńskim. Od 1768 roku podlegało ono nowo utworzonemu województwu gnieźnieńskiemu wydzielonemu z województwa kaliskiego. Następnie w wyniku zmian dokonanych pod panowaniem pruskim, w podziale administracyjnym po II rozbiorze Polski, Tonowo zostało wcielone w granice nowo powstałego powiatu wągrowieckiego, od 1815 r. podlegającego Departamentowi Rejencji w Bydgoszczy. Później, w 1887 r., Tonowo zostało włączone w obręb wydzielonego wówczas powiatu żnińskiego funkcjonującego w granicach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, a po odzyskaniu państwowości polskiej - województwa poznańskiego. W Polsce powojennej Tonowo znalazło się w granicach województwa bydgoskiego, a od czasu likwidacji powiatów należy do gminy Janowiec Wielkopolski. Uwzględniając granice administracji kościelnej zaznaczmy, że Tonowo od początków XVI wieku w sposób udokumentowany podlega parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Panny Marii w Żernikach, wchodzącej w skład archidiecezji gnieźnieńskiej.

Zaczątki istnienia osady pozostają niezbadane, gdyż w Tonowie nie prowadzono kompleksowych badań archeologicznych, które mogłyby wyjaśnić jej genezę. Jedynie starsza literatura wspomina o występowaniu na obszarze Tonowa cmentarzyska kultury pomorskiej, zaś badania powierzchniowe wykazały istnienie dwu punktów osadniczych z okresu rzymskiego oraz dwu z okresu nowożytnego. Właściwa historia rozpoczyna się około 1480 r., przed którym Tonowo na pewno już istniało. Pierwszymi dziedzicami na Tonowie, odnotowanymi w 1487 r., byli synowie Mikołaja Skórskiego z rodu Nałęczów, Bartłomiej i Wojciech. W rękach Nałęczów pozostawał w tym czasie majątek w pobliskich Skórkach i być może obie wsie tworzyły jedno dominium. Kolejna wzmianka o właścicielach pochodzi dopiero z lat 1577-79. Wówczas Tonowo było współwłasnością rodziny Świątkowskich, zapewne ze Świątkowa, posiadającej 2 łany, oraz Milewskiego, właściciela 1 łanu. Następnie przez półtora wieku dzieje osady stanowią zagadkę. W tej pustce, pojawia się luźny przekaz w dokumentach z 1802 roku, wspominający dekret z 1743 r. prawdopodobnie dotyczący bardzo enigmatycznego właściciela dóbr tonowskich, a mianowicie Stanisława Jaraczewskiego. Dalej, według wzmianek zawartych w literaturze, w latach 1770-75 majątek stanowił własność rodziny Płaczkowskich. Jednakże już przed 1791 r. w niewyjaśnionych okolicznościach jego prawowitym i faktograficznie udokumentowanym właścicielem został Piotr Konopnicki (Konopiński). Jednak 17.06.1791 r. sprzedał on majątek i kolejnym właścicielem Tonowa został Maciej Rynarzewski. W tym miejscu warto wspomnieć o sporze toczącym się na przełomie XVIII i XIX wieku wokół dziedzictwa tonowskiego. Jego bohaterami zostali Teodor i Józef Bielawscy, którzy w imieniu swoim i małoletnich dzieci Faustyna Bielawskigo wnieśli skargę przeciw Maciejowi Rynarzewskiemu, chcąc uregulować prawa przynależne im z racji dziedziczenia do majątku w Tonowie. Udowadniali oni, że są bezpośrednimi spadkobiercami niejakiego Stanisława Jaraczewskiego, który onegdaj posiadał Tonowo, a po jego śmierci, w drodze konkursu, majątek przeszedł na jednego z wierzycieli, być może chodzi o Piotra Konopnickiego, od którego Tonowo nabył Maciej Rynarzewski. W tym miejscu nie można wykluczyć występowania więzów krwi pomiędzy Konopnickim, Rynarzewskim a Bielawskim, co w części wyjaśniłoby pretensje tych ostatnich do majątku. W kilka lat później dobra tonowskie stały się sukcesją Honoraty Rynarzewskiej (ur. 8.01.1802 r.) z męża Skrzydlewskiej - jedynej córki Macieja Rynarzewskiego i Zofii z Koźmińskich primo voto Zabłockiej, drugiego ślubu Rynarzewskiej - która odziedziczyła majątek po ojcu na mocy testamentu ogłoszonego 30.06.1815 r. Następnie, po śmierci Honoraty z Rynarzewskich zmarłej w Poznaniu 21.01.1819 r., która testamentem z 13.01.1819 r. powołała na dziedzica swego męża Augustyna Skrzydlewskiego, dobra przeszły w ręce rodziny Skrzydlewskich. Należy uznać, iż lata gospodarowania przez rodzinę Skrzydlewskich w Tonowie, dla majątku były okresem rozkwitu. Owdowiały Augustyn Skrzydlewski wkrótce poślubił Józefę z domu Czachórską (1802-1837). Z drugiego małżeństwa miał on ośmioro dzieci urodzonych między 1822 a 1833 rokiem. Rodzeństwo, po śmierci matki Józefy Skrzydlewskiej, odziedziczyło jej część majątku w oparciu o poświadczenie Królewskiego Wyższego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 27.10.1847 roku.

Front pałacu obecnie

Nadmieńmy, że postać Augustyna Skrzydlewskiego zapisała się w historii powiatu wągrowieckiego i powstania wielkopolskiego 1848 r., bowiem 28 marca został on mianowany przez Wydział Wojny Komitetu Narodowego Poznańskiego organizatorem głównym *en chef* sił zbrojnych narodowych w powiecie wągrowieckim. Natomiast jego najstarszy syn Józef Skrzydlewski (ur. 7.04.1822 r.) w tym samym powiecie został organizatorem piechoty.

W parę lat potem córka Augustyna Skrzydlewskiego Helena Eleonora (ur. 17.04.1828 r.), żona Erazma Zabłockiego, podjęła starania o przejęcie rodzinnego majątku, który pozyskała na przestrzeni 1854 r., za cenę 65.000 talarów od współspadkobierców. Jednocześnie dobra tonowskie poczęły stanowić własność rodziny Zabłockich. Sukcesja po śmierci Eleonory zmarłej 24.05.1859 roku i tytuł własności dóbr przypadł Erazmowi Zabłockiemu (1821-1884). Niedługo później dla majątku rozpoczął się okres stopniowej degradacji. W 1863 r. dziedzic Tonowa uczestniczył w powstaniu styczniowym, za udział w nim, wyrokiem Najwyższego Trybunału Królewskiego w Berlinie z 8.04.1865 r., w sprawie hrabiego Działyńskiego i towarzyszy, został uznany winnym i skazany na rok twierdzy oraz poniesienie kosztów śledztwa. Natomiast 28.04.1865 r. Zabłocki przed notariuszem Departamentu Poznańskiego zawarł umowę z Samualem Aronsheimem o sprzedaż lasu i pożytków leśnych.

Częściowa sprzedaż majątku związana była zapewne z problemami finansowymi represjonowanego dziedzica. Po kilku latach 29.05.1869 r. Zabłocki sprzedał majątek Helenie Szumann z domu von Brauneck zamężnej z Norbertem Szumannem. Niestety, Szumanowie gospodarzyli w Tonowie tylko osiem lat, bowiem w styczniu 1877 r. zbankrutowali. Nieruchomość tonowską zakupił na licytacji jeden z wierzycieli, krewny Heleny Szumann, Tadeusz von Brauneck, wpisany w sierpniu 1877 r. jako właściciel majątku. W następnym roku ostatni polski właściciel Brauneck, w czerwcu 1878 r., dążąc do odzyskania swoich pieniędzy odsprzedał dobra rycerskie w Tonowie Niemcowi Gustawowi Heinrichowi von Blumenthal. Kolejnym właścicielem majątku (od 16.05.1885 r.) pozostawał Artur von Blumenthal, porucznik I klasy w stanie spoczynku. W 1893 roku nieruchomość została przejęta przez Królewską Komisję Kolonizacyjną dla Prus Zachodnich i Poznania.

Widok dworu z podjazdem, stan z ok. 1909 roku.

Nieruchomość położona przy Jeziorze Tonowskim obejmująca podwórze prawdopodobnie z wszystkimi zabudowaniami dworskimi, wydzielona z dóbr tonowskich w wyniku parcelacji przeprowadzonej 1900 r., została 21.10.1902 r. przeniesiona na własność Evangelischer Verein für Siechenpflege in der Provinz Posen (Ewangelickie Towarzystwo Opieki nad Chorymi w Prowincji Poznań).

Inicjatywa utworzenia stowarzyszenia zrodziła się w trakcie obrad IX Zwyczajnego Synodu Prowincjonalnego ewangelickiego zjednoczonego kościoła w 1899 roku, a już 8.05.1900 r. zostało ono powołane i 25 maja tegoż roku wpisane w Królewskim Sądzie Grodzkim w Poznaniu do rejestru stowarzyszeń. Nowo powstałe stowarzyszenie było towarzystwem kościelnym utrzymującym się z dobrowolnych datków, a jego zadaniem było sprawowanie opieki fizycznej i duchowej nad starcami, zwłaszcza nieuleczalnie chorymi. W Tonowie utworzony został jedyny Prowincjonalny Dom Opieki dla chorych mężczyzn powierzonych towarzystwu. Jego oficjalnego otwarcia i poświęcenia dokonał 29.06.1901 r. główny superintendent D. Hesekiela z Poznania, w asyście prezesa Regencji Bydgoskiej i starosty powiatu żnińskiego. Początkowo w domu było 6 pensjonariuszy, natomiast w 1928 roku już 44 mężczyzn korzystało z opieki towarzystwa, które nieprzerwanie prowadziło swą działalność do 1939 roku, a zapewne również w latach okupacji dom opieki w Tonowie nadal funkcjonował.

Historia zabudowy założenia dworsko-parkowego z braku jakichkolwiek przekazów archiwalnych jest trudna do odtworzenia. Obecnie istniejący budynek dworu zapewne został wzniesiony częściowo na wcześniejszych fundamentach w 2 ćwierci XIX w. przez rodzinę Skrzydlewskich. Następnie, prawdopodobnie na przełomie 3 i 4 ćwierci XIX w., dobudowano do elewacji północno-wschodniej skrzydło rozwinięte w kierunku północnym, którego obrys został uwidoczniony na planie katastralnym z 1898 roku. Dwór wzniesiony w duchu architektury późnoklasycystycznej zachował skromne cechy stylowe w ukształtowaniu bryły zewnętrznej, odznaczającej się symetrią i równowagą form z ryzalitem środkowym zwieńczonym trójkątnym naczółkiem ujmującym w przyziemiu podcieniony ganek. Wnętrze, do chwili obecnej o niezmienionym układzie przestrzennym, jest trzytraktowe z zaakcentowanymi prostopadłymi osiami symetrii, z klatką schodową usytuowaną na ich przecięciu. Jednakże poza przejrzystym układem pomieszczeń i szczątkowo zachowaną klatkę schodową z pierwotnego wystroju nie przetrwały żadne relikty świadczące o charakterze dworu i jego gospodarzy. Dodajmy, że rozwijające się prężnie towarzystwo, w latach 1912-13 przystąpiło do rozbudowy swojego domu i do elewacji skrzydła, od frontu, dobudowało jednopiętrowy, podpiwniczony budynek.

Dziś dwór stanowi świadectwo minionej historii, z prawej strony stoi wysunięty do przodu, przebudowany po 1962 roku budynek, wzniesiony przez towarzystwo, przypominający inną kartę dziejów podworskiej nieruchomości. W głębi, za nim, na miejscu wyburzonego skrzydła dworu, połączony z historycznymi budynkami, wznosi się nowy gmach pensjonariuszy Domu Opieki Społecznej; rzec można, jest on od 1945 roku kontynuatorem idei, która realizowana jest w majątku tonowskim od początku stulecia.

BOGNA DERKOWSKA-KOSTKOWSKA

Przygotowano w oparciu o materiał zgromadzony przez autorkę w Pracowni Dokumentacji Zabytków w Bydgoszczy, ul. Toruńska 30.

Adam Walkowiak - rzeźbiarz z Janowca

38-letni mieszkaniec Janowca **Adam Walkowiak** jest z zawodu elektrykiem pracującym kilkanaście lat w pobliskim Gospodarstwie Rolnym Zasobu Skarbu Państwa w Brudzyniu.

Będąc jeszcze malcem interesował się malarstwem i rysunkiem, jednak jego edukacja poszła w zgoła innym kierunku. Czuł w sobie - jak mówi - jakąś wewnętrzną potrzebę przetworzenia myśli w czyn i nadania tej myśli za pomocą rąk kształtu dzieła artystycznego.

Mając 29 lat chwycił w ręce dłuto i zaczął rzeźbić. Początkowo nie był zbyt zachwycony swym rękodziełem, ale nie załamywał się i rzeźbił dalej.

Nie zdawał sobie sprawy, że rzeźby i płaskorzeźby samouka spotkają się z tak pozytywną oceną profesjonalistów. Drążąc w drewnie lipowym, topolowym, brzozowym oraz korze topolowej wytwarza różnorodne prace o tematyce ludowej, sakralnej i historycznej. Szczególnie upodobał sobie Kapele, Dziady, Kapliczki, różne postacie Chrystusa Frasobliwego oraz główki w korze. Rzeźby wykonuje surowe i bejcowane. Od kilku lat jego prace prezentowane są w czasie corocznych *Dni Janowca*, biorą udział w konkursach na rzeźby ludowe w Szubinie i wystawach plenerowych. Jego Szopka zajęła w konkursie czołowe miejsce i była wystawiona w muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Artysta przy pracy *fot. Barbara Walkowiak*

Wiele jego prac trafia do krewnych jako prezenty okolicznościowe i trzeba dodać, że są przez nich mile przyjmowane, gdyż stanowią trwałą pamiątkę. Stałym miejscem zbytu jest sklep *Cepelii* w Gnieźnie, skąd wiele jego artystycznych dzieł zostało zakupionych przez turystów z Niemiec, Austrii i Szwecji. Nie tak dawno, dowiedziawszy się w tym sklepie adresu domowego artysty, do Janowca przybyli Niemcy i wykupili z domu wszystkie rzeźby, gdyż mocno przypadły im do gustu.

Adam Walkowiak nie ogranicza się tylko do pracy twórczej. Od 1987 roku prowadzi zajęcia z grupą 15 młodych adeptów rzeźby w Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Janowcu. Rzeźba jego ucznia **Grzegorza Witkowskiego** została wyróżniona na centralnym konkursie w Bielsku-Białej. Na wspaniałych rzeźbiarzy zapowiadają się **Wojciech Derwich**, **Piotr Jankowski**, **Krzysztof Szybczyński**, **Michał Wiśniewski** i syn, **Łukasz Walkowiak**.

Odwiedziłem janowieckiego twórcę. Zajmuje z żoną i dwojgiem dzieci małe mieszkanie spółdzielcze. Nie ma oddzielnej pracowni, rzeźbi w mieszkaniu, co znacznie komplikuje życie rodzinne i samą twórczość, gdyż po każdym zajęciu trzeba sprzątać i chować narzędzia. Zabiegał u sąsiadów o piwnicę, jednak bez skutku.

Tu kieruję głęboki ukłon w stronę nowego gospodarza ratusza: może w tym mieście znajdzie się, chociaż skromne, pomieszczenie na pracownię dla jedynego w Janowcu artysty-rzeźbiarza.

CZESŁAW CZULIŃSKI

HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA, ŻNIN, ul. 700-lecia 29

Producent bloków rysunkowych i technicznych. czynna od 8^{00} - 16^{00},
tel. 21-423

poleca:
art. szkolne, zeszyty, tornistry, art. biurowe i higieniczne, zabawki, baterie, papiery: pakowe i ksero, torebki, rajstopy, art. sportowe.

Promocyjne ceny!

BETONIARNIA

Wojciech Wołowicz, Bożejewiczki

oferuje do sprzedaży:

- beton towarowy,
- bloczki betonowe,
- obrzeża trawnikowe,
- trylinkę,
- kręgi betonowe,
- nadproża,
- pustaki Alfa żużlowe,

ZAPRASZAMY od 7^{00} - 16^{00}

Tel. Szubin
84-39-65

- cement,
- wapno,
- pustaki siporeks,
- cegła pełna,
- cegła dziurawka,

JESTEŚMY PODATNIKIEM VAT

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Grzegorz Radzikowski, Barcin, Podgórna 1

* STROPY 2,4 - 7,2 m
- KERAMZYTOWE,
- ŻUŻLOBETONOWE
* STUDNIE TELEKOMUNIKACYJNE
- SK-1, SK-2

* ELEMENTY DROGOWE
* ELEMENTY ZBROJONE
* PUSTAKI "ALFA" KERAMZYTOWE

83-31-44
8^{00} - 16^{00}

ZAPRASZAMY OD 8^{00}-16^{00}

WULKANIZACJA

MASZTALERZ I SYN

WULKANIZACJA SYSTEMAMI:
-STOMIL, -OMNI,
-TIP-TOP, -MARUNI
ELEKTRONICZNE WYWAŻANIE KÓŁ, W TYM TAWRIE
WYSTAWIAMY RACHUNKI VAT

Żnin, ul. Składowa 6a, tel. 21-456, 20-890

Przywiozę
wapno nawozowe-tlenkowe
pyliste 60% CaO, dotowane.
Transport bezpłatny.
Barcin, tel. 83-25-29.

UWAGA ROLNICY Z GĄSAWY I OKOLIC

Nowa firma

EX-ROL

poleca wszystkie rodzaje NAWOZÓW SZTUCZNYCH **W CENACH FABRYCZNYCH,** oferujemy również po przystępnych cenach:

WĘGIEL

- GROSZEK
- ORZECH
- KOSTKA
- BRUNATNY

Gąsawa, skład opałowy EX-ROL, czynny 8^{00} - 16^{00}, soboty 8^{00} - 13^{00}.
Tel. Gąsawa 38, Żnin, tel. 21-060.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH ALWI

Alina i Wiesław Wnuk
Żnin, ul. Składowa 20
całą dobę
☎ 21-060

PROSEKTORIUM PRZYSZPITALNE
Żnin, biuro czynne: 8^{00}-11^{00}, tel. 21-341-5 w. 162.

Zakłady czynne całą dobę: - Żnin, ul. Składowa 20, - Janowiec, ul. Śniadeckich 20,

- organizacja pogrzebów (najtaniej),
- przewozy zwłok na terenie całego kraju (niskie stawki),
- na terenie Żnina i gmin ościennych przewozy zwłok bezpłatne,
- klienci odbierający zwłoki z prosektorium, a korzystający z usług naszego zakładu uzyskują zniżkę około 400.000 zł ORAZ NIEODPŁATNE PRZECHOWYWANIE ZWŁOK,
- wieńce i wiązanki własnej produkcji na podkładzie gąbczastym (nie niszczą płyt nagrobkowych) oraz świerkowym z kwiatów sztucznych, jedwabnych i żywych,
- różne typy trumien: olchowe, sosnowe, dębowe od wersji podstawowej za 900.000 zł do kwoty 7.000.000 zł (wersja francuska - exclusive),
- stypy w cenach konkurencyjnych (przewóz gości w obie strony gratis),
- płatności po wykonaniu usługi.

Organizujemy pogrzeby dostosowane do możliwości finansowych każdego klienta.

PROGRAM TELEWIZYJNY 12.08–18.08

PIĄTEK 12.08

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Otello z M–2" – film fab. pol.
8.35 Kawa czy herbata? cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: "Ciuchcia" oraz "Zamek Eureki"
10.05 "Młodzi jeźdźcy"– serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 "Starting Business English"
11.30 Lato z "Magazynem Notowań"
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna:
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: "Trójkąt Bermudzki" – film fab. pol.
15.35 Na Kurpiach wesele – rep.
16.00 Dla dzieci: "Szaleństwa Alvina Wiewiórki" – oraz "Ale cyrk!"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Randka w ciemno
18.15 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Sekrety" – film fab. USA
21.45 Puls dnia
22.10 WC Kwadrans
22.25 Nasza szkapa
23.00 Wiadomości
23.10 "Młodzi, czarni i zbuntowani" – film fab. ang.
0.50–1.55 Program rozrywkowy

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 "Batman" – serial anim.
8.05 Zbliżenia – serwis informacyjny
8.10 Przegląd prasy
8.15 Bajki dla dzieci
8.35 Na sportowo odlotowo
9.00 "Królewskie klejnoty koronne" – film dok. ang.
9.30 Przystanek Dwójki w Tucholi
10.00 Rebusy – teleturniej
10.30 Lato z OT.TO
11.00 "Przystanek Alaska" – serial
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 "Spotkajmy się z innymi – niech inni nie będą obcy" – Koncert Narodów w Opolu
13.45 Lalki po raz 16.
14.10 Lato mojego życia
14.25 Multihobby
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.05 "Broń XX wieku"
15.35 "Batman" – serial anim. USA
16.00 "Odlecieć stąd" – serial USA
17.00 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
17.30 Jeden z dziesięciu – teleturniej
18.00 Panorama
18.03 Zbliżenia – magazyn informacyjny
18.35 Mr Bogus – odc. 7 "Pan Bogus – w Krainie Czarów"
19.00 Politycy a'la Carte
19.25 Pałucka ciuchcia – rep. T. Groneta
19.40 Magazyn motoryzacyjny
20.00 "Hemingway" – serial USA
21.00 Panorama
21.30 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
22.10 "Przystanek Alaska" – serial USA
23.10 Teatr Komedii i Farsy: "Niezrównany Nakonicznikow"
24.00 Panorama
0.05 Muzyka rozrywkowa
1.00–1.45 "Odlecieć stąd" – serial USA

SOBOTA 13.08

PROGRAM I

6.55 Agro linia
7.35 Reportaż
7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
8.10 "Dobrana para" – serial USA
9.00 Wiadomości
9.10 Wakacje z "Ziarnem" – prog. Red. Katolickiej
9.35 Program dla dzieci: "Eurogra'94", Rejs oraz film z serii "Eerie Indiana, czyli dziwne miasteczko"
11.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" – franc. film dok.
11.50 "Czas powstania" – rep.
12.00 Wiadomości
12.10 "Pro Baltica'94" – rep.
12.40 Taki jest świat
13.00 II FPTT: Wszystko jest muzyką – Średniowiecze
13.35 W okolice Stwórcy
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 Teatr Telewizji: "Dzieci słońca"
16.35 Sensacje XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
18.10 "Dobrana para" – serial
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Hoffman" – film fab. ang.
22.05 Reportaż
23.20 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
0.05 "Zdradzony" – film fab. USA
1.50 Nocny odlot
2.30–4.00 "Dziewczyny z poprawczaka" – film fab. USA

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 "Statki wolności" – rep.
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami
9.20 Nauka języka migowego
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Przystanek Dwójki w Czersku
10.40 Dziura w koszu

Specjalista położnictwa i chorób kobiecych

Lek. med. Jerzy Koźma

przyjmuje we wtorki i piątki od 15^{30} - 18^{00},
Żnin, ul. Kościuszki 20

11.00 "Sycylia – wyspa magiczna" – film dok.
11.40 Woodstock
12.00 Akademia Filmu Polskiego: "Nie lubię poniedziałku"
13.45 Impresje z lat 80.
14.10 Studio sport – NBA
15.00 Woodstock
15.25 Zwierzęta świata – serial dok.
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.00 Wielka gra
17.00 II FPTT: "Czterdziestolatek – 20 lat później"
18.00 Panorama
18.03 Zbliżenia – magazyn informacyjny
18.30 Gra
19.05 Woodstock
20.00 II FPTT: Rzeczpospolita Druga i Pół
21.00 Panorama
21.30 Tablice pamięci
21.40 Słowo na niedzielę
21.45 Woodstock
22.30 Mściciele: "Niebezpieczni kompani" – film USA
24.00 Panorama
0.05–4.00 Woodstock

PRZYJEDŹ STARYM - WYJEDZIESZ NOWYM!

FSO

TWARÓG

Tico

* WĄGROWIEC, ul. Kcyńska 56
tel. 620-150, tlx 04-77-96, fax 622-500,
* PIŁA, Al. Poznańska 200, tel. (0-67)
12-32-46 (Motylewo),
(1-562) nr kier. woj. bydgoskie.

AUTORYZOWANY DEALER
AUTO SALON
zaprasza Klientów do swoich punktów sprzedaży

FABRYCZNIE NOWE
* Polonezy Caro,
* Tico - DX, PM,
* Fiaty-126p FL
* Cinquecento.

***** RATY DLA ROLNIKÓW *****
Prowadzimy sprzedaż samochodów w formie ratalnej i w leasingu.
Oferujemy bogatą gamę samochodów używanych. U nas kupisz bezpiecznie i bez podatku.
Pośredniczymy w kupnie i sprowadzaniu samochodów z zagranicy.
W ROZLICZENIU PRZYJMUJEMY KRAJOWE SAMOCHODY UŻYWANE!

NIEDZIELA 14.08

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie: Austria
7.15 Proszę o odpowiedź
7.35 Tydzień – magazyn rolniczy
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 "Droga do Avonlea" – serial
10.30 Szkoła przetrwania
11.00 "Medycyna orientalna" – film dok.
12.00 Koncert życzeń
12.30 Z kamerą wśród zwierząt
12.45 II FPTT: Teatr dla dzieci – "Killevippen"
14.00 Drobne starcia
14.30 "Pro Baltica'94" – rep.
15.05 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
16.45 Antena
17.00 Teleexpress
17.30 "Dynastia Colbych" – serial USA
18.20 Chłop żywemu nie przepuści, czyli kabaret wiejski przedstawia – Na wsi jest luz
18.30 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Powrót do Kentucky" (1/4) – serial USA
21.00 Sportowa niedziela
21.30 7 dni – świat
22.15 II FPTT: "Wietrzenie" – recital Jolanty Kaczmarek
23.05 "Idealny piątek"– film fab. ang.
0.35 Program muzyczny
1.04–1.40 "Jej portret" – recital Ireny Santor

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia
8.00 "Sandokan" – serial
8.25 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
8.35 Słowo na niedzielę
8.40 Film dla niesłyszących: "Powrót do Kentucky" – serial USA
9.30 Magazyn niedzielny
10.00 Sportowe remamenty
10.30 Studio sport: ME w lekkoatletyce – Helsinki '94
11.00 "Zapomniana zatoka" – serial ang.
11.50 Woodstock
12.00 Jessica w Dwójce: "King Kong" – film fab. USA
14.10 Animals
14.35 Woodstock
14.40 "Ułan Batalionu "Zośka" – Jan Rodowicz "Anoda" – film dok.
15.25 Przystanek Dwójki w Kościerzynie
16.00 Wysypisko
16.25 "M.A.S.H." – serial kom. USA
16.50 Woodstock
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Woodstock
18.20 Gra – teleturniej
19.00 Woodstock
20.05 "A kuku, panie kruku"
20.10 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.30 Woodstock
22.15 "Niewinnie aresztowana" (2/4) – serial kryminalny USA
23.05 Woodstock
24.00 Panorama
0.05–3.30 Woodstock

PONIEDZIAŁEK 15.08

PROGRAM I

7.00 Tańce polskie – Przeworsk
7.30 Podróże na celuloidzie
8.10 "Dynastia Colbych" – serial
9.10 "Król Maciuś I" – film fab. pol.
10.40 "Czy jest niebo?" – rep.
11.00 "Bitwa Warszawska 1920 roku" – film dok.
11.55 Transmisja uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji święta Wojska Polskiego
12.30 "Z Maryją na bój" – film dok.
12.50 Śpiewanki rodzinne
13.20 "Totem" – film dok.
13.50 Country Ameryka
14.20 W starym kinie: "Dodek na froncie"

15.50 "Alicja w Rampie"
16.50 "Z łąk, z pól sinych" – film dok.
17.15 Teleexpress
17.20 "Spotkanie w Aurorze" – film s-f USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 II FPTT: "Balladyna"
21.50 "Miłość i magia"
22.40 Studio sport: Zawody żużlowe o Puchar Totalizatora
23.10 Kino mistrzów: "Czarny narcyz" – film fab. ang.
0.50–1.45 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

PROGRAM II

8.10 Dzieła Szekspira w animacji: "Burza" – ang. film anim.
8.40 Piosenki z ulicy Słonecznej
9.00 "75 lat Wojska Polskiego na Pomorzu"
9.15 "Małe jest piękne" – rep.
9.30 Sacrum w muzyce
10.00 "Bukiet z ziół" – rep.
10.20 Shanties'94
11.10 "Preludium sławy" – film dok.
11.35 "Msza Polska" Stanisława Moniuszki
12 00 "Kid Galahad" – film fab. USA
13.30 "Baltops '94" – rep.
13.55 "Źródło" – zespół "Skalni"
14.45 "Dróżki Wniebowzięcia" – rep.
15.25 Ścieżki duchowe – Antonina Krzysztoń
16.10 "Zdrówko" – serial USA
16.35 "Dudek, czyli Dziewoński" – wywiad
17.10 Kwadrans z Hemarem
17.30 Tadeusz Drozda
18.35 Koło fortuny
19.00 "Stanisław Rembek" – film dok.
20.00 Tina Turner – koncert
21.00 Panorama
21.35 "Naga broń – z akt wydziału specjalnego" – komedia USA
23.00 Raj, Raj, Raj... czyli Da–Bap – recital Zbigniewa Raja
23.30 "Wędrowiec" – program poetycko-muzyczny
24.00 Panorama
0.05–0.50 Al Di Meola "World Sinfonia" – koncert

WTOREK 16.08

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Inspektor Skrzelak" – serial anim. USA
8.30 Kawa czy herbata? cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.00 "Życie" – serial jap.
10.45 Portret europejski
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 "Starting Business English"
11.30 Lato z "Magazynem Notowań"
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Sonda
12.45 Świat na dwóch kółkach
13.00 Gwiezdne podróże prof. Marka Demiańskiego
13.30 Wakacje z komputerem
13.40 Perły architektury
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: "Wakacje" – musical prod. ang.
16.00 Program dla młodych widzów
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Partytura – teleturniej muzyczny
18.05 "Inspektor Skrzelak" – serial anim. USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "W siódmym niebie" – film fab. prod. australijskiej
21.45 Legenda nie umiera – Elvis Presley
22.30 Program artystyczny
23.45 "Policyjny rock and roll" – serial USA
0.30 Studio Gama – Tort
1.40–2.35 Siódemka w Jedynce

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 "Przygody Blacky'ego" – serial anim.
8.05 Zbliżenia – serwis informacyjny
8.10 Przegląd prasy
8.15 Rock fajans– mag. muzyczny
8.35 Studio sport
9.00 "Miłość i dyplomacja" – serial
9.30 Przystane Dwójki w Czersku
10.00 Studio sport
11.00 "Zakazana miłość" – serial
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
12.50 Magazyn przechodnia
13.00 Panorama
13.15 "Ernestyna" – opera komiczna
14.30 Mój mały świat
15.05 "Broń XX wieku" – serial dok.
15.35 "Przygody Blacky'ego" – serial
16.00 "Doktor Murek" – serial
17.00 Polska Kronika Filmowa
17.10 Wakacyjne dumania
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial
18.00 Panorama
18.03 Zbliżenia – magazyn informacyjny
18.30 Koło fortuny
19.05 "Jak to zrobiłeś, Billy?"
20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół
21.00 Panorama
21.30 Tablice pamięci
21.40 Studio sport
21.50 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 Wilder żartem i serio: "Raz, dwa, trzy" – film fab. USA
24.00 Panorama
0.05 Clipol
0.35–1.20 "Ognisty krzyż" – serial obycz. USA

ŚRODA 17.08

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Portfel" – film fab. prod. polskiej
8.35 Kawa czy herbata? cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.00 "Słoneczny patrol" – serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Sto lat
11.20 "Starting Business English"
11.30 Lato z "Magazynem Notowań"
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna:
12.20 U źródeł Sanu
12.40 Bieszczady – Historyczne rezydencje
13.25 Miasto z orłem i tryzubem
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: "Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz" – film fab. pol.
15.40 Letnie MTV
16.00 Program dla młodych widzów
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Test – mag. konsumenta
18.05 "Słoneczny patrol" – serial USA
19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport: Mityng lekkoatletyczny Golden Four – Zurich'94
21.05 "Żar tropików" – serial USA
22.00 Puls dnia
22.10 Studio sport: Mityng lekkoatletyczny Golden Four – Zurich'94
23.00 Wiadomości
23.15 II FPTT: "Jańcio Wodnik" – pol. film fab.
0.55–1.25 XV Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław '94

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 "Kacper i jego przyjaciele"
8.05 Zbliżenia – serwis informacyjny
8.10 Przegląd prasy
8.15 "Wakacje Kowalskiego"
8.35 Na sportowo odlotowo
9.00 "Miłość i dyplomacja" – serial
9.30 Przystanek Dwójki w Kościerzynie
10.00 "Chłopi znad norweskich fiordów" – film dok.
10.55 "Siedem życzeń" – serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 "Cyrki świata" – film dok.
14.30 Wielka piłka
15.00 Program dnia
15.05 "Twierdza Wawel" – film dok.
15.35 "Kacper i jego przyjaciele"
16.00 "Doktor Murek" – serial
16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.00 Przystanek Dwójki w Kartuzach
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial
18.00 Panorama
18.03 Zbliżenia – magazyn informacyjny
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 "Daremna misja" – film dok.
19.45 Niedokończony rozdział
20.00 "Sprawy Rosie O'Neill" – serial
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 II FPTT: Ekspres reporterów
22.05 "Radio Romans" – serial TVP
22.35 II FPTT: Teatr Telewizji – "Carmina Burana"
23.15 Legenda nie umiera – Elvis Presley
23.40 "Młodożeńcy"
24.00 Panorama
0.05–1.20 Art noc

CZWARTEK 18.08

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Małe cudo" – serial USA
8.30 Kawa czy herbata? cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 "Żar tropików" – serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Videofashion
11.20 "Starting Business English"
11.30 Lato z "Magazynem Notowań"
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna:
13.00 Za kulisami zoo
13.20 Zielony klucz
13.30 Robinsonowie
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: "Kansańczyk" – western USA
15.30 Piknik mistrzów (1)
16.00 Program dla dzieci
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpres
17.30 Znaki czasu
18.05 "Małe cudo" – serial USA
18.30 Piknik mistrzów (2)
19.00 Zjedz to sam – "S"
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Stark" – film kryminalny USA
21.45 Bilans
21.55 Tylko w Jedynce
22.35 Muzyczna Jedynka
22.45 Gliny – mag. policyjny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 "Spojrzenie na modę" – film dok.
0.05–1.35 "Mężczyzna mojego życia" – film fab. fr.

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 "Miłość i dyplomacja" – serial
8.05 Zbliżenia – serwis informacyjny
8.10 Przegląd prasy
8.15 "Studio słońce"
8.35 Na sportowo odlotowo
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 13.00 Panorama)
15.00 Program dnia
15.05 "Defilada wolności" – film dok.
15.35 "Tarzan" – serial niem.
16.00 "Doktor Murek" – serial
17.00 "Zadziwiający świat zwierząt" – film dok.
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial
18.00 Panorama
18.03 Zbliżenia – magazyn informacyjny
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Małe ojczyzny
19.30 Zawód – amator – film dok.
20.00 Portret kompozytora – Piotr Moss
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Przed Jałtą, po Jałcie
22.00 Jessica w Dwójce: "Bożyszcze tłumów" – film fab. USA
24.00 Panorama
0.05–1.05 Złote lata 60.

☛ Podkreślone zostały programy telewizji bydgoskiej

PZZ ŻNIN NA WŁASNE POTRZEBY - CENNIK SKUPU ZBÓŻ (W ZŁ ZA 1 T) - WILGOTNOŚĆ 14,5% - LATO 1994 R.

ZANIECZYSZCZENIE ☞	do 6%	pow. 6,0% do 7,0%	pow. 7,0% do 8,0%	pow. 8,0% do 9,0%	pow. 9,0% do 10,0%	pow. 10,0% do 11,0%	pow. 11,0% do 12,0%
PSZENICA	2.200.000	2.173.600	2.147.200	2.120.800	2.087.800	2.054.800	2.021.800
ŻYTO	1.500.000	1.482.000	1.464.000	1.446.000	1.423.500	1.401.000	1.378.500
JĘCZMIEŃ	1.700.000	1.679.600	1.659.200	1.638.800	1.613.300	1.587.800	1.562.300

ŻYTO - WARTOŚCIOWĄ PASZĄ DLA TUCZNIKÓW

W Polsce z uwagi na duży udział gleb lekkich, żyto zajmuje znaczącą pozycję w strukturze zasiewów. Wartość paszowa tego zboża nie jest jednak odpowiednia dla wszystkich grup zwierząt. Spowodowane to jest zawartością substancji antyżywieniowych tzw. alkilorezorcynoli, które ograniczają przyrosty dzienne. Ponadto w ziarnie żyta występują węglowodany niskoskrobiowe, powodujące pęcznienie, wzdęcia i zaparcia u zwierząt. Brakuje również w ziarnie żyta niektórych witamin i składników mineralnych. Żyto w postaci śruty stosuje się w żywieniu wszystkich gatunków zwierząt, jednak najczęściej trzody, głównie tuczników.

Dotychczas w recepturach paszowych udział żyta wynosił:

- w mieszankach uzupełniających dla tuczników o masie ciała 30-60 kg - 40%, a powyżej 60 kg - do 50%,
- natomiast w mieszankach pełnoporcjowych na cały okres tuczu udział żyta wynosi 30%. W mieszankach dla loch - tylko do 10%.

W celu zniwelowania ujemnych właściwości żywieniowych ziarna żyta opracowano specjalne koncentraty, które umożliwiają produkcję mieszanek z wysokim udziałem żyta w tuczu świń.

Przeprowadzone badania wykazały, że przy udziale żyta w mieszankach paszowych dla tuczników w ilości 60% z udziałem wspomnianego koncentratu uzyskano przyrosty dzienne na poziomie 694 gramy, a zużycie paszy na 1 kg przyrostu nie przekraczała 3,7 kg.

Central Soya Rolpol - spółka z kapitałem zagranicznym, której partnerem jest holenderska firma *Central Soya Overseas* produkuje dwa specjalne koncentraty wysokobiałkowe do sporządzania mieszanek dla tuczników z wysokim udziałem żyta.

Są to następujące koncentraty:

- *Grower Ż* - pozwalający na przygotowanie mieszanki na pierwszy okres tuczu, to jest od masy ciała warchlaków ok. 30 do 60 kg.
- *Finiszer Ż* - służący do przygotowania mieszanki na końcowy okres tuczu, od 60 kg do końca tuczu.

Udział koncentratu *Grower Ż* w mieszance wynosi 15%, zaś koncentratu *Finiszer Ż* - 10%. Koncentraty te dzięki specjalnemu zastosowaniu komponentów oraz prawidłowemu poziomowi witamin, składników mineralnych, aminokwasów i innych związków, pozwalają na *przełamanie* niekorzystnego wpływu substancji antyżywieniowych zawartych w życie, a tym samym zapewniają osiąganie dobrych wyników w tuczu świń.

Za prof. dr. hab. **Witoldem Podkówką** podaję przykłady recepturowe mieszanek dla tuczu świń z dużym udziałem żyta:

surowiec kg	mieszanka	
	Grower Ż	*Finiszer Ż*
żyto	550	600
pszenżyto	136	157
jęczmień	164	143
koncentrat Central Soya Rolpol	150	100
	1000 kg	1000 kg

JADWIGA MATEŃKO
Ośrodek Doradztwa Rolniczego Minikowo

Kupujesz?
Poszukujesz?
Sprzedajesz?

Ogłoszenie w *Pałukach* to tylko 30 tysięcy...

Zapraszamy do naszych punktów przyjmowania ogłoszeń:

GĄSAWA
kwiaciarnia w Rynku

KCYNIA
sklep Rywal, Rynek 19

ROGOWO
ul. Kościelna 1

WAPNO
GOK ul. Świerczewskiego 12

ŻNIN
Sklep Majster ul. Kościuszki 1

TEGOROCZNE NORMY SKUPU USTALONE PRZEZ AGENCJĘ ROLNĄ SKARBU PAŃSTWA

	pszenica	żyto
- zawartość glutenu:	min. 26%	-
- liczba opadania:	150	80
- wyrównanie ziarna na sicie:		
	65% sito (5 x 2,5)	60% sito (2,2 x 2,5)
- zanieczyszczenia	do 6%	do 6%
- wilgotność	14%	14%

CENY NA TARGOWISKACH W TYS. ZŁ.

	A	B	C	D	E
ŻYTO (100 kg)					
Łabiszyn	1	160	160	160	25
Szubin	2	200	200	200	60
PSZENICA (100 kg)					
Łabiszyn	2	260	260	260	100
Szubin	2	280	280	280	120
JĘCZMIEŃ (100 kg)					
Łabiszyn	1	240	240	240	40
Szubin	4	220	240	240	100
OWIES					
Łabiszyn	1	180	180	180	100
MIESZANKA (100 kg)					
Łabiszyn	1	200	200	200	100
Szubin	2	200	200	200	100
ZIEMNIAKI MŁODE (100 kg)					
Szubin	2	600	600	700	150
Żnin	10	500	600	600	70
CEBULA (1 kg)					
Żnin	6	8	10	15	20
WIŚNIE (1 kg)					
Żnin	6	14	15	15	100
PROSIĘTA (para)					
Barcin	4	1.300	1.400	1.500	80
Janowiec	8	1.250	1.300	1.500	80
Łabiszyn	4	1.150	1.400	1.400	70
Rogowo	4	1.300	1.400	1.500	85
Szubin	6	1.300	1.300	1.500	20
Żnin	9	1.200	1.400	1.500	90
JAJA (szt.)					
Żnin	6	2	2	2	70

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny **B, C, D** zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (**B**), najczęstsze (**C**) i maksymalne (**D**). Kolumna **E** zawiera zainteresowanie żakupem (popyt) w procentach.

Żnin i Janowiec - wtorek; **Kcynia** - poprzedni piątek; **Barcin i Rogowo** - poprzedni czwartek; **Szubin** - poprzednia środa.

PAŁUKI POSZUKUJĄ KANDYDATÓW NA REPORTERA W ŻNINIE

Zgłoszenia na adres:
ul. Aliantów 16
Żnin

CENY Z 9 VIII 94 R. - W TYS. ZŁ/1 T

	PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO-HANDLOWE	Sp. Rolnik Żnin	PZZ Żnin	Kadex Żnin
NAWOZY MINERALNE	saletra amon.	2.400	-	2.500
	mocznik	3.150	-	3.150-3.300
	salmag	-	-	2.400
	salmag z borem	-	-	2.450
	saletrzak	-	-	2.400
	salmag z borem	-	-	2.450
	PK gran.	2.320	-	-
	naw. wieloskł.	2.220	-	-
	superf. magn.	1.970	-	-
	polif. 6-20-30	-	-	4.500
	polif. 8-24-24	-	-	4.600
	polif.15-15-15	-	-	4.000
	siarcz. amon. luz.	-	-	800
	bional	-	-	7.900
	flovit Cl	-	-	3.800
	flovit bez chloru	-	-	5.100
	wapno dolomitowe	-	-	290
OPAŁ	miał	890-1.050	-	900
	orzech	1.640-1.700	-	1.650
	kostka	1.760-1.825	-	1.780
	koks	2.450	-	2.400
MAT. BUD.	cement	1.230	-	1.200
	wapno	1.200	-	-

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEPRZ. KL. 1	ŻYW. WIEPRZ. KL. 2	MACIORY	ŻYWIEC WOŁ. KL. E	ŻYWIEC WOŁ. KL. 1	CIELĘTA	KROWY KL. 1
Bauza Januszkowo	25.500	23.500	17.800	-	-	-	-
Biel-Wiśn. Żnin	25.000	-	-	-	-	-	-
Gigant Szubin	-	-	-	-	-	-	-
GS Barcin	25.200	-	-	20.000	-	-	-
GS Gąsawa	-	-	-	-	-	-	-
GS Kcynia	24.800	-	-	-	-	-	-
Jaślikowski Żnin	25.000	21.500	17.800	-	-	-	-
Jasiński Żnin	25.000	-	-	21.500	16.200	-	-
Jekiel Mąkoszyn	-	-	-	-	-	-	-
Kaleta Mycielewo	25.000	-	18.000	21.500	20.000	-	16.000
Kwieciński Żnin	25.000	23.500	18.000	22.500	21.000	-	16.500
Ławniczak Janowiec	25.000	-	18.000	21.000	-	-	-
Lewandowska Rogowo	24.500	-	17.500	21.000	18.000	-	16.000
Morawski Grochowiska	25.000	-	17.500	21.000	18.000	-	15.000
Makarewicz Rynarzewo	-	-	-	-	-	-	-
M. Puzio Wolice	25.400	-	-	-	-	-	-
Pol-Tusz Jaroszewo	25.300	23.500	17.800	-	-	-	-
Rolmięs Łabiszyn	25.000	20.000	17.500	21.000	20.000	30.000	15.500
RSP Grochowiska	26.000	-	18.000	22.000	19.500	-	17.000
Turowski Dziewierzewo	24.800	-	18.000	-	-	-	-
Zawistowski Wła-owo	25.000	22.200	17.700	21.000	20.500	-	16.200

		GS Barcin	K. Szybczyński Godawy	Morawski Żurawia	GS Gąsawa	GS Rogowo	Płonka Ojrzanowo	Skł. Andrzejewska Łabiszn	Nitka Oporowo	PZZ Zalesie	Krasoń Czewujewo	Budex Rogowo	Punkt sprz. Rynarzewo	PZZ Barcin	GS Szubin	CN Szubin	PZZ Rogowo
MIESZANKI TRZODOWE	L	3.700	3.400	3.800	3.500	3.200	-	3.700	3.700	-	3.600	3.600	3.450	4.000	3.700	4.440	3.400	3.800	-	-
	PW	3.900	-	4.000	-	3.300	-	-	-	-	4.100	4.000	-	-	-	-	-	-	-	-
	T	-	-	3.300	-	-	-	-	-	-	-	3.200	-	-	-	-	-	-	2.800	-
	T-1	-	-	-	-	2.900	-	3.300	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	PT-2	3.200	3.200	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3.200	-	-	-
	PP grouver	-	4.200	-	-	-	-	-	4.470	-	-	-	-	4.220	-	-	4.200	-	-	-
	P	-	-	-	-	-	-	4.100	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KONCENTR.	LP	6.000	-	6.600	4.600	5.600	5.700	6.100	6.100	-	-	-	6.650	-	-	6.440	-	6.200	6.400	-
	Provit T	5.900	-	5.800	4.200	-	5.500	5.700	5.700	5.200	5.400	5.600	5.650	5.900	6.000	6.220	-	-	-	-
	PT-1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8.650	-	-	-	-	-	-	-
	PT-2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8.550	-	-	-	-	-	-	-
	PW	-	9.100	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9.110	7.400	-	-	-	-	9.100
SUPERKONC. BIAŁKOWE	L	8.500	8.900	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	LP	8.500	8.900	-	-	8.200	-	-	-	8.200	-	-	-	-	-	9.220	8.900	-	-	-
	PW	-	9.100	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	T-2	-	-	-	-	8.000	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	PT-1	8.500	8.600	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8.600	-	-	8.600
	PT-2	-	8.500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8.500	-	-	8.500
	T	-	-	-	-	-	8.440	-	-	-	-	-	-	8.880	6.500	9.000	-	8.700	9.000	-
MIESZ. DROB.	DK	4.600	5.200	4.400																
	DK AS	4.600	-	-																
	DK starter	-	-	-																
	DJ	-	4.100	-																
OTRĘBY	pszenne	-	1.700	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.700	-	-	-	-	-	-	1.700
	żytnie	-	1.500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.300	-	-	-	1.500
	jęczmienne	-	1.600	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

MYŚLISZ EKONOMICZNIE - CZYTAJ PAŁUCKI MAGAZYN ROLNICZY!

PZZ ŻNIN DLA ARR - CENY SKUPU ZBÓŻ (W ZŁ ZA 1 T) - WILGOTNOŚĆ DO 14,5% - LATO 1994 R.

ZBOŻE	Zanieczyszczenia ogółem							
	6%		7%		8%		9%	
	w tym: zanieczyszczenia nieużyteczne		w tym: zanieczyszczenia nieużyteczne		w tym: zanieczyszczenia nieużyteczne		w tym: zanieczyszczenia nieużyteczne	
	do 2%	do 3%	do 2%	do 3%	do 2%	do 3%	do 2%	do 3%
PSZENICA	2.500.000	2.462.500	2.475.000	2.437.500	2.450.000	2.412.500	2.425.000	2.387.500
ŻYTO	1.800.000	1.773.000	1.782.000	1.755.000	1.764.000	1.737.000	1.746.000	1.719.000

LATO W *KRAINIE UŚMIECHU*

Okres wakacji letnich to najlepszy czas na wypoczynek. Z upalnych i słonecznych dni najbardziej cieszą się dzieci. Co robią młodzi ludzie pozostający w mieście? Czy się nudzą?

W Szubinie bogaty program różnorodnych zajęć oferowany jest w *Krainie Uśmiechu*. Dla około 50 dzieci korzystających z codziennych zajęć, opiekunki *Krainy Uśmiechu* **Hanna Hamermeister** i **Benigna Olszewska,** przygotowały liczne zabawy i konkursy. Dzieci biorą udział w rozgrywkach sportowych - między innymi w turniejach dzikich drużyn, biegach, skokach, także w zawodach sportowych w Bydgoszczy. Śpiewają, tańczą, rysują na asfalcie, uczą się przechodzić przez jezdnię, poznają alfabet Morse'a. Organizowane są podchody z wykorzystaniem wcześniej poznanych znaków. Pieszo wybrali się na jagody do Smolnik. Wyjeżdżają nad jezioro do Wąsosza. Uczestnicy spotkań sami przygotowali pytania do konkursu *Czar Par* i *Koło Radości* - kto zdobędzie najwięcej uśmiechów. Poznają historię Szubina i Pałuk. Podążają *Szlakiem Powstańców Wielkopolskich* - byli między innymi w Gromadnie.

Od niedawna korzystają z nowych pomieszczeń w budynku przy ul. Kupiskiej, w którym jest stołówka, sanitariaty, miejsce do pracy i zabawy. Opuścili salkę katechetyczną udostępnioną przez księdza prałata **Jana Kątnego**. Z duchownym nadal utrzymują serdeczny kontakt. Cieszą się z przeznaczenia przez księdza prałata **Jana Kątnego** ogródka na boisko sportowe.

W zajęciach biorą udział dzieci od trzeciego roku życia do VIII klasy szkoły podstawowej. Z uśmiechniętą buzią spożywają posiłek, który wcześniej same przygotowały pod czujnym okiem opiekunek. Jadalnia w tym czasie pęka w szwach. Są już stoliki i krzesła przywiezione w darze przez Holendrów. W ścisku i tłoku znaczna część dzieci zjada posiłek stojąc - brakuje krzeseł.

Co dwa tygodnie grupa (do 10 osób) wyjeżdża na kolonie rehabilitacyjne do Słowianowa koło Łobżenicy. Stanowi to dużą pomoc, zwłaszcza dla rodziców, którzy nie mają pracy. Pomógł w tym przedsięwzięciu **Aleksander Grzybek** z Bydgoszczy.

Kierownik gospodarczy **Mieczysław Klimek** mówi: *fenomenem jest to, że dzieci nie muszą przychodzić, a przychodzą.*

W *Krainie Uśmiechu* działa jedna z nielicznych drużyn harcerskich *Poczta harcerska 8 Szubin*. Należy do niej 15 osób. Drużynę prowadzi **Mieczysław Klimek**. Odbyło się już przyrzeczenie harcerskie, a w planach - zorganizowanie dwóch biwaków.

Opiekunki *Krainy Uśmiechu* organizują zajęcia korzystając ze słonecznej pogody - w lesie, na boisku sportowym, nad Gąsawką. Nie mają problemów z dziećmi przy dobrej pogodzie. Brakuje natomiast materiałów na *ciche zajęcia* w przypadku złej pogody - papieru, kredek, farb, pędzli, gier stolikowych. Potrzebne jest także obuwie oraz odzież.

Formy spędzania czasu wolnego przypadły dzieciom do gustu. Za życzliwość i serdeczność **Hannie Hamermeister**, **Benignie Olszewskiej** oraz **Mieczysławowi Klimkowi** dziękują uśmiechem.

RYSZARD NOWICKI

Łabiszyn

CHCEMY Z POWROTEM DO SMERZYNA

Nie chcemy do domu! Nie wysiadamy z autokaru! Chcemy z powrotem do Smerzyna! - tak powitały zdumionych rodziców ich pociechy wracające z obozu odbywającego się w Harcerskim Ośrodku Wypoczynkowym w Smerzynie.

Od kilku już lat w ośrodku leżącym pośród smerzyńskich lasów, bezpośrednio nad jeziorem, Chorągiew Bydgoska Związku Harcerstwa Polskiego organizuje obozy dla wszystkich milusińskich nie będących członkami harcerstwa.

Baza w Smerzynie jest niewielka, skromniutka, okolica cicha, spokojna, pozornie nie gwarantująca większych atrakcji. Coś jednak musi być tajemniczego, co powoduje, że dzieciaki przebywające tu na obozie, nie chcą stąd wyjeżdżać.

Od komendanta ośrodka **Grzegorza Deptuły** dowiedziałam się, iż w chwili obecnej, na jednym w tym sezonie turnusie wypoczywa 20 dzieci w wieku od 9 do 15 lat.

Koloniści pochodzą w większości z Bydgoszczy, są też wśród nich mieszkańcy Świecia i Torunia.

Do oprowadzenia mnie po ośrodku oddelegowana została przez szefa *pani komendant* - **Sylwia Prusinowska** - sympatyczna młoda osoba, taka, którą lubi się od zaraz, od pierwszego spojrzenia. Pani Sylwia pokazuje mi stołówkę, dużą, czystą, przestronną, ozdobioną pracami wykonanymi przez dzieci. Dowiaduję się, iż o podniebienie i żołądki jej podopiecznych dbają panie: **Ewa**, **Alina**, **Renia** i **Weronika**.

Kierujemy się następnie w stronę domków, w których mieszkają koloniści. Przez cały czas pani komendant opowiada mi, co robią dzieci w trakcie krótkiego (turnus trwa od niedzieli do niedzieli) pobytu w Smerzynie. Jest tego dużo i boję się, czy zdążę wszystko zanotować. Były lub jeszcze będą: tradycyjne podchody, wyprawa po *cuda lasu*, tak zwane wyjście w pogoni za świetlikiem, nocleg w szałasie, randka w ciemno, wybory miss i mistera, przegląd młodych talentów, bal przebierańców, ognisko z pieczonymi kiełbaskami, pidżam-party i bal cygański (przebierali się wszyscy - również kadra), dzień sportu, konkursy rysunkowe i lepienie z plasteliny, dyskoteki. Dzieci zwiedzają okolice bliższe: Łabiszyn, Lubostroń, tzw. Góry Jabłowskie oraz dalsze: Żnin, Biskupin, Wenecję, Poznań, Ostrów Lednicki. Codziennie kąpią się w jeziorze, które słynie z tego, że jest bardzo czyste (są raki!). Na terenie ośrodka jest też video, ale jak na razie nie było używane - jego atrakcyjność całkowicie zbladła w porównaniu z tym, co kadra (bardzo zaangażowana i oddana) przygotowała dla dzieci.

Docieramy do domków. Każdy z nich ma swoją nazwę wymyśloną przez mieszkających w nich kolonistów - o czym informują barwne plakaty zawieszone tuż przy wejściu. Zaglądam do chatki *Smerfetek* (oprócz nich są jeszcze *Pająki*, *Faflary*, *Chowające się małpy*). W środku znajdują się dwa pokoiki z piętrowymi leżankami oraz małe pomieszczenie na przybory toaletowe.

Basia, **Monika**, **Karolina**, **Paulina**, **Oliwia** i **Kamila** - *smerfetki* w komplecie. Zapytane jak im się tu podoba, zgodnie odpowiadają: *jest fajnie*, były wycieczki, ognisko, bal przebierańców... Czyli to wszystko, o czym opowiadała **Sylwia**.

Odwiedzam też znajdujący się na terenie ośrodka, po sąsiedzku, obóz organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Zastępca kierownika **Marek Pantkowski** informuje, iż na terenie przebywa 36 dzieci, które głównie wypoczywają, biorą udział w zajęciach sportowych, plażują, kąpią się. Oprócz tego zorganizowano dla nich *randkę w ciemno*, wycieczkę do Poznania, Lednogóry, Biskupina, dyskoteki. Dzieci śpią w 6-osobowych namiotach. To wszystko.

W trakcie rozmowy z komendantem **Grzegorzem Deptułą** dowiaduję się, iż planowane jest utworzenie w Smerzynie Harcerskiego Centrum Ekologicznego. Warunki na przedsięwzięcie tego typu są wyśmienite: powietrze nie skażone wielkomiejskimi spalinami, las, bardzo czysta woda - gdyby tylko odwiedzający Smerzyn zmotoryzowani turyści chcieli parkować swoje auta nieco dalej, nie zupełnie przy brzegu jeziora (spaliny, wyciekające oleje, smary niesamowicie degradują środowisko), sytuacja byłaby wprost idealna.

Jak na razie pod hasłem *Ekologia* odbywają się w Smerzynie tak zwane zielone szkoły, biwaki harcerskie, wycieczki, itp.

Wychodząc z ośrodka nie miałam już wątpliwości, dlaczego dzieciaki witają stęsknionych rodziców okrzykiem: *Chcemy z powrotem do Smerzyna!*

DOROTA RASZKA

Damasławek

NOWE BOISKO

Wreszcie po wielu latach, niezliczonych przemyśleniach i zmarnowanych inwestycjach mamy boisko do gry w piłkę nożną z prawdziwego zdarzenia. Rośnie i umacnia się holenderska trawa, już dzisiaj funkcjonuje boisko do gry w tenisa ziemnego oraz do gry w piłkę ręczną i koszykową. W tym roku zakończono pewien etap budowy szatni: jest pokryta dachem, wprawiono okna i drzwi. Natomiast boisko do gry w piłkę nożną uruchomione zostanie w przyszłym roku.

Do powstania obiektu sportowego przyczyniła się Rada Gminy, dotychczasowy wójt **Roman Kaminiarz** i prezesi Gminnego Ludowego Klubu Sportowego *Sokół* oraz prywatni sponsorzy.

ARTUR BROMBERGER

piłka nożna

List do Grzegorza Berdysza

PIECZYŃSKI DŁUŻEJ NA ŁAWCE

W nr. 30 *Pałuk* pan **Grzegorz Berdysz** pisze o nałożeniu kary przez PZHT na zawodnika pierwszoligowej drużyny hokeja na trawie *LKS* Gąsawa, **Adama Pieczyńskiego** (tak brzmi prawidłowo nazwisko tego zawodnika). Pragnę zauważyć, że do 10 spotkań, z których Pieczyński został zdyskwalifikowany dochodzi jeszcze kilka, gdyż zawodnik otrzymał zakaz gry zaraz po otrzymaniu czerwonej kartki, a te 10 spotkań liczy się od momentu orzeczenia kary. Do tego czasu trochę wody upłynęło i Gąsawa będzie grała znacznie dłużej bez tego zawodnika.

Usprawiedliwiając wymienionego dodam, że stało się to podczas meczu z *LKS* Rogowo i na pewno nie był to faul zamierzony. Inna sprawa, że sędziowanie w tej dyscyplinie sportu pozostawia wiele do życzenia, szczególnie z udziałem *panów z gwizdkiem* zamieszkałych w niektórych miastach. Sam byłem świadkiem incydentu na meczu w Gąsawie, gdzie jeden z zawodników przyjezdnej drużyny zagrał podobnie jak Pieczyński, a sędzia nawet nie zareagował. Cóż, zawodnik gąsawski miał pecha!

Życzę wytrwałości w śledzeniu sportowych zmagań i zapraszam na mecze w Gąsawie. Pozdrowienia!

LESZEK GOŁĘBIEWSKI

judo

WAKACYJNY TURNIEJ JUDO

Pracowicie spędzają wakacje *judocy* skupieni w sekcjach Żnina, Szubina i Barcina. Mimo letniej kanikuły i dokuczliwych upałów nie ustają treningi, na których doskonali się technikę, na co nie zawsze wystarcza czasu w sezonie startowym. Sprawdzianem poczynionych postępów był wakacyjny turniej judo rozegrany w ubiegłą sobotę, w którym udział wzięli najmłodsi zawodnicy ze wspomnianych sekcji oraz przebywający w Żninie goście z Bydgoszczy. Niespodzianką turnieju były ufundowane przez **Adama Jarmuża** lody dla wszystkich uczestników turnieju.

A oto najlepsze wyniki:

Polonia Bydgoszcz: I miejsce **Radosław Zdziabek**, II miejsce - **Piotr Rogalla**,

OSIR Szubin: I miejsce **Łukasz Waliszewski**, **Patrycja Zagromadzka**, II miejsce **Łukasz Pruszak**,

OSIR Barcin: I miejsce **Joanna Maciejczak**, II miejsce **Aneta Budzicka**,

MKS Pałuczanka Żnin: II miejsce **Janusz Łuczak**. (wb)

JUDOCY W TEATRZE?

Dzięki życzliwości dyrektora Centrum Edukacji Teatralnej **Jerzego Lacha** zorganizowano w dawnym Młodzieżowym Domu Kultury już po raz kolejny wakacyjne zgrupowanie judoków z bydgoskiej *Polonii*. Do dyspozycji najmłodszych adeptów judo oddano salę teatralną oraz dwie świetlice, gdzie urządzono bezpłatne noclegi na wypożyczonych łóżkach polowych i materacach, a wyżywienie zapewniono w pobliskiej restauracji *Pod Czaplą*. Niezawodny okazał się również wypróbowany przyjaciel młodzieży, szef obiektów sportowych w Żninie, **Andrzej Turzyński**, który udostępnił młodym sportowcom halę do treningów oraz, co było największą atrakcją - bezpłatne korzystanie z wypożyczalni kajaków. (wb)

PIERWSZE MECZE O PUCHAR POLSKI

W ubiegłą niedzielę odbyły się pierwsze mecze o Puchar Polski. Grali ze sobą lokalni rywale.

W Janowcu *Sparta* po dobrym meczu uległa żnińskiej *Pałuczance* 0:2. Obie bramki zdobył **Marcin Liana**. Pod koniec spotkania kilka krzywdzących gospodarzy werdyktów wydał arbiter **Tabaka** z Bydgoszczy (ewidentna ręka na polu karnym, nieuznanie bramki po piłce złapanej przez **Rafała Wituckiego** już za linią bramkową). (cz)

1 FC Brudzyń śmiało zaczął poczynać sobie z piłkarzami *LZS* Świątkowo i prowadził już 2:0, jednak w dalszej części piłkarzom zabrakło sił i przegrali po dogrywce 2:5. (cz)

Również w niedzielę 7 sierpnia o godz. 16^{00} zespół *Olimpii* Dąbrowa rozegrał na własnym stadionie mecz w ramach rozgrywek o Puchar Polski z zespołem *Noteciank*i Pakość i przegrał go 1:5. Bramkę dla *Olimpii* zdobył **Dariusz Lach**. (pd)

PAŁUCKA LIGA CZEKA!

MKS *Pałuczanka* jest organizatorem największej masowej imprezy dla niezrzeszonych. Do końca sierpnia czekamy na zgłoszenia nowych drużyn w halowej lidze piłki nożnej.

Początek rozgrywek w obu ligach już we wrześniu. Przypominamy - w rozgrywkach mogą brać udział zawodnicy, którzy ukończyli 25 rok życia i nie posiadają licencji piłkarskiej.

Zgłoszenia z podaniem nazwy drużyny i składem imiennym należy dostarczyć do hali sportowej.

ANDRZEJ TURZYŃSKI

TOWARZYSKI MECZ W DĄBROWIE

W niedzielę 4 sierpnia o godz. 16^{00} *Olimpia* Dąbrowa rozegrała na własnym stadionie towarzyski mecz z reaktywowanym zespołem *Promienia* Szczepanowo, który wygrała 4:1. Bramki dla *Olimpii* zdobyli: **Tomasz Filipiak** - 1, **Tomasz Kaźmierczak** - 1, **Marcin Lange** - 1, **Bartek Balcerzak** - 1. Mecz stanowił trening przed rozpoczęciem sezonu. (pd)

MŁODZICY STARSI - ROCZNIK 1980 I 1981

Treningi odbywają się na Stadionie Miejskim w Żninie przy ul. Gnieźnieńskiej.

Do kadry powołano następujących zawodników:

1. Przemysław Zientara
2. Michał Wawrzyński
3. Damian Zientara
4. Robert Wiewióra
5. Robert Krynicki
6. Zamiar Adam
7. Marcin Krasoń
8. Przemysław Szymczak
9. Tomasz Kazubowski
10. Krzysztof Sodkiewicz
11. Karol Maciejewski
12. Grzegorz Łukomski
13. Artur Guziołek
14. Michał Starczewski
15. Łukasz Reweziński
16. Łukasz Hemerling
17. Maciej Duras
18. Marcin Nowak
19. Michał Rapała
20. Przemysław Kapłoński
21. Mariusz Wilk
22. Dariusz Wścisłek
23. Krzysztof Przybył
24. Tomasz Pierzyński
25. Przemysław Gil
26. Tomasz Pejka
27. Rafał Bień
28. Kamil Budny
29. Arkadiusz Smoter
30. Tomasz Sikora
31. Łukasz Różewicki
32. Marek Cichoń
33. Bartosz Pejka
34. Łukasz Konieczny
35. Marcin Krygier
36. Mariusz Zieliński
37. Bartosz Grass
38. Tomasz Jarmuda
39. Jakub Chałas
40. Piotr Jarmuda
41. Łukasz Łoboda
42. Dawid Lewandowski
43. Marcin Czerniak
44. Łukasz Rybarczyk
45. Patryk Piekarski
46. Mariusz Krutkowski
47. Sebastian Sudak
48. Szymon Budny
49. Karol Milejczak, powołany do kadry Michałowicza
50. Michał Świszcz, powołany do kadry Michałowicza
51. Łukasz Bielecki
52. Damian Pieniążek
53. Piotr Ostrowski
54. Jacek Kluczewski

Poza tym mogą się zgłaszać chętni do gry w grupie Młodzika Starszego rocznik 1980 i 1981 roku.

Jest to kadra zawodników mogących grać w grupie młodzików starszych. Z kadry tej wyłoniona zostanie drużyna, która będzie występowała w meczach mistrzowskich.

GRZEGORZ BERDYSZ

wędkarstwo

PUCHAR DLA WĘDKARZY ŻNIŃSKICH

7 sierpnia na jeziorze *Tonowskim* odbyły się zawody wędkarskie. Rywalizowano o puchar ustanowiony jeszcze w czasach, kiedy Żnin był powiatem. Fundatorem trofeum na ten rok i organizatorem imprezy było koło Związku Wędkarskiego *Wielkopolanin* w Janowcu, jako zdobywca pucharu w roku ubiegłym.

Bogdan Kieliński odbiera puchar z rąk prezesa Tadeusza Mazanego

Swój dzień mieli tym razem wędkarze żnińskiego *Pałuczanina* reprezentowani przez drużynę w składzie: **Zygmunt Gajek**, **Jan Idziak**, **Bogdan Kieliński**, **Eugeniusz Rewoziński** i **Andrzej Piwoński**. Złowili najwięcej ryb uzyskując 9.487 punktów.

Drugie miejsce wywalczył zespół z Rogowa - 7.061 punktów, a trzecie gospodarze - 5.355 punktów. Indywidualnie najlepsze rezultaty uzyskali: **Bogdan Kieliński**, któremu to żniński zespół zawdzięcza sukces (4.693 punkty), **Bogdan Bazulka** z Rogowa (4.508 punktów) i **Leszek Palacz** z Janowca (2.492 punkty).

Sędzią głównym był **Edmund Brzeziński**, liniowymi: **Tadeusz Mazany**, **Andrzej Kasprzak** i **Wacław Pawłowski**.

Nie wzięli udziału w zawodach wędkarze z Gąsawy i Złotnik (koło prawdopodobnie przestało istnieć).

CZESŁAW CZUŁIŃSKI

KOMUNIKATY

UWAGA CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH!

Przyszedł do nas list od pani poseł **Marii Zajączkowskiej** (Unia Wolności). Informuje nas w nim, że w toczącej się w Sejmie dyskusji nad prawem spółdzielczym wysuwane są propozycje przystąpienia do prac nad nowymi przepisami - szczególnie w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych. Pani poseł zwróciła się do nas z prośbą o umożliwienie uzyskania opinii spółdzielców w kilku istotnych sprawach. Przysłane pytania publikujemy poniżej.

1. Czy własnościowe prawo do lokalu (mieszkalnego, garażu, lokalu użytkowego) powinno zostać zamienione na prawo odrębnej własności, z prawem współużytkowania wieczystego gruntu, współwłasności innych części budynku, jeżeli członek spółdzielni wybudował je ze środków własnych?
2. Czy lokatorskie prawo do lokalu powinno zostać zamienione na prawo najmu spółdzielczego?
3. Czy powinno się ułatwić podział dużych spółdzielni mieszkaniowych na mniejsze?
4. Kto zdaniem Państwa jest właścicielem majątku spółdzielni?
5. Kto zdaniem Państwa podejmuje ważne dla spółdzielców decyzje?
6. Czy spółdzielcy mogą wpływać na decyzje podejmowane przez Zarząd Spółdzielni?
7. Czyje interesy reprezentuje Zarząd Spółdzielni?
8. Czy wykorzystujecie Państwo prawo spółdzielcze do dochodzenia swoich praw?
9. Co przeszkadza spółdzielcom w przejęciu władzy we własnej spółdzielni?

Odpowiedzi prosimy kierować na adres: Biuro Poselskie Unii Wolności, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2/13 lub nr tel. (0-52) 22-58-46 lub na adres redakcji *Pałuk*. (dk)

Zarząd Miejski w Żninie

informuje, że na ulicach: Ułańska, Towarowa, 700-lecia, Kl. Janickiego, będą prowadzone roboty ziemne w związku z budową kolektora sanitarnego. Roboty przewiduje się w terminie od 15.08.1994 r. do 15.12.1994 r. Szczegółowe informacje będą podawane w kolejnych numerach *Pałuk*.

Zarząd Miejski

Usługi transportowe
6t, 12t oraz przewóz żwiru.
Krzysztof Bachora,
Żnin, ul. Kościuszki 1, tel. 22-003

PRZETARG

Zarząd Gminy w Gąsawie ogłasza przetarg ofertowy na remont dachu na budynku mieszkalnym mienia komunalnego w Gogółkowie.

Zakres robót oraz termin realizacji do uzgodnienia w Urzędzie Gminy, pokój nr 14.

Oferty należy składać w terminie do dnia 15 sierpnia 1994 r.

Zarząd Gminy zastrzega prawo odrzucenia ofert bez podania przyczyny.

wójt **Zdzisław Kuczma**

Spółdzielnia Pracy
OŚWIATA
przedłuża termin zapisów do
POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO
o kierunku:
- **Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstw,**
- **Biznes i Języki Obce,**
- **Informatyka**

Zgłoszenia:
Żnin, ul. 700-lecia 26, tel. 20-381
w godz. 9^{30}-12^{00}

Doktorowi Andrzejowi Markowskiemu, Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala w Żninie, wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i salowym, za szczęśliwie przeprowadzoną operację i powrót do zdrowia przy troskliwej opiece, serdeczne podziękowania

składa
Maria Hillemann z rodziną

DANCING
Bar „Oleńka"
Bożejewice
13.08.1994 r., godz. 21^{00}
Organizujemy wesela i imprezy okolicznościowe.

KINO

Kino Pałuczanin - Żnin

13 VIII: *Wichrowe wzgórza*, USA, od 15 l., 18^{00}
14-15 VIII: *Panna z mokrą głową*, polski, b/o, 18^{00}
18 VIII: *Anoie*, USA, od 15 l., 18^{00}

OGŁOSZENIA

DZIAŁKI, LOKALE

- ☐ Sprzedam dom w centrum Szubina, Żnin, tel. 24-519.
- ☐ Poszukuję mieszkania w Żninie (pokój z kuchnią i łazienką). Żnin, tel. 20-209.
- ☐ Kupię gospodarstwo lub działkę rekreacyjną z dostępem do jeziora. Bydgoszcz, tel. 38-365 po 18^{00}.
- ☐ Sprzedam duży dom z ogrodem 1.900 m^2 w centrum Damasławka, tel. Damasławek 130.

MOTORYZACYJNE

- ☐ Sprzedam *forda fiestę* poj. 1,1l, r. 77, Żnin, tel. 22-708 po 15^{00}.
- ☐ Sprzedam *fiata 125p*, r. 90, pięciobiegowa skrzynia biegów. Żnin, tel. 21-733 po 15^{00}.
- ☐ Sprzedam komara, wiatrówkę nową chińską. Żnin, tel. 21-138.
- ☐ Sprzedam *fiata 126p* r. 89. Żnin, tel. 20-155.
- ☐ Sprzedam *fiata 126p*, r. 91, przebieg 18500 km. Żnin, ul. Browarowa 7/46, tel. 21-720
- ☐ Sprzedam *fiata 126p*, r. 85, odbudowa 94 r., nowy silnik XII 91, nowa deska rozdzielcza FL, zapalany na kluczyk (cena 24,5 do uzgodnienia). Żnin, tel. 22-509.
- ☐ Sprzedam *skodę 105 l*, r. 81, po remoncie. Leszek Owecki. Obiecanowo 14, gm. Janowiec Wlkp.
- ☐ Sprzedam *golfa III*, r. 93, 13000 km przebiegu, na tablicach celnych, Gąsawa, tel. 147 po 19^{00}.

INNE

- ☐ Szyję i wypożyczam modne, atrakcyjne suknie ślubne. Żnin, ul. Słoneczna 18, tel. 21-205.
- ☐ Sprzedam nowe opryskiwacze. Marek Pochut, Smogorzewo 103, tel. 84-45-01 Łabiszyn.
- ☐ Zatrudnię panią do pomocy domowej. Warunki bardzo dobre. Gąsawa, tel. 147 po 19^{00} lub Szelejewo 27.
- ☐ Sprzedam łódź wędkarską *norton 1*. Cena 4,5 mln. z możliwością uzgodnienia. Paweł Domagalski, 88-306 Dąbrowa Mogileńska, tel. 34-67.
- ☐ Sprzedam bagażnik opływowy, beczki do piwa. Żnin, tel. 21-405.
- ☐ Sprzedam rower do rehabilitacji, spawarkę typ 220-380-400A. Żnin, tel. 21-138.
- ☐ Sprzedam CB radio *alan 28*, 120 kanałów (komplet) oraz motocykl *mińsk 125* (4-biegowy), r. 89. Żnin, tel. 20-052 w. 25.
- ☐ Sprzedam gorczycę. Stanisław Adamski, Juncewo 69, tel. Damasławek 181.
- ☐ Sprzedam tanio biurko, aparat fotograficzny *polaroid*. Żnin, tel. 20-177.
- ☐ Sprzedam tanio szafę 3-drzwiową, tapczan 1-osobowy, amerykankę 1-osobową i fotel bujany. Żnin, tel. 21-668 po 16^{00}.
- ☐ Kupię silnik *romet 205* w bardzo dobrym stanie. Żnin, tel. 20-688.
- ☐ Kupię *rometa* do 3 lat, Jarosław Iński, Sarbinowo 8.

APTEKI

ŻNIN - Od 12 do 18 VIII pogotowie pracy (pracownik przychodzi na wezwanie) - apteka *Pałucka* przy ul. Tysiąclecia. **SZUBIN** - Przez cały sierpień dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka *Pod Orłem* przy ul. 3 Maja.

Serdeczne podziękowania
znajomym, krewnym,
sąsiadom i wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu
ś. ✝ p.
STANISŁAWA GADZIŃSKIEGO
składa rodzina

Tropem artykułu w "Głosie Pałuckim"

ŻNIWA W LATACH PIĘĆDZIESIĄTYCH

W latach pięćdziesiątych wychodziło w Żninie propagandowe pisemko, *Głos Pałucki*. Zasięgiem swym obejmowało powiat i przynosiła wiadomości z frontu walki o obowiązkowe dostawy zbóż.

Gazeta miała format A4, numer 4, którym dysponujemy, zawiera 4 strony, tłoczono go w nakładzie 1500 egzemplarzy. *Głos Pałucki* ukazywał się co najmniej dwa lata (nie wiemy, który numer był ostatni), jednak nieregularnie, w związku z akcją żniwną. Pismo piętnowało rolników, którzy nie odstawiali zboża, wskazywało przodowników i przodujące gminy.

Postanowiliśmydotrzeć do osób lub ich rodzin, o których mowa jest artykule: "A oto ci, którzy przeszkadzają w planowych dostawach zboża".

Tadeusz Gieryna (w notatce sprzed 40 lat błędnie wydrukowano: Gierzyna) z Podgórzyna. 27 lipca 1954 r. dostał on nakaz odstawy zboża. W tym czasie żniwa się jeszcze nie zaczęły. Zboże było na polu, gdy zażądano od niego dostawy 5 ton. Oczywiś ie nie mógł tego zrobić, gdyż zaczął dopiero żniwa, problemem był również brak maszyn. Za nieodstawienie zboża otrzymał karę pieniężną w wysokości 2000 zł. Jak na te czasy była to suma niemała - dla porównania: kwintal zboża kosztował wtedy 100 zł. Po złożeniu wniosku kara została rozłożona na raty i doliczana do kwoty podatku.

Tadeusz Gieryna opowiada o tym tak:

- Musiałem się stawić u starosty. Tam powiedzieli, że w tym terminie musi być odstawione, jeżeli nie będzie odstawione, to będzie kara. W 1954 r. w końcu odstawiłem 2,5 tony zboża, jedną tonę zostawiłem dla siebie w spichrzu. Ziarno potrzebne było przecież na siew.

Zostałem wezwany do prokuratora. Powiedziałem, że odstawiłem to co mogłem, bo jak więcej odstawię, to nie będę miał za co żyć. Powiedziano mi, że jeżeli nie odstawię w ciągu tygodnia więcej, to pójdę do więzienia. Poszedłem więc do gminy. Tam usłyszałem: "Wy, kułaki, możecie sobie zdychać, nas to nic nie obchodzi". Wszystko więc ze spichlerza wymietliśmy, tak że nie było ani na zasiew, ani na chleb. Na szczęście ziemniaki obrodziły, więc jakoś się przeżyło. W 1954 roku PGR-y zabrały 25 hektarów ziemi w dzierżawę i zostało mi 7.

Rok wcześniej Tadeusz Gieryna został aresztowany. Zatrzymano go na 48 godzin. Był to okres, gdy z każdej wsi dla zastraszenia był brany jeden rolnik. Przeważnie takie osoby typowali sołtysi. Przez cały dzień trwały przesłuchania, próbowano wymusić przyznanie się do niepopełnionej winy, zarzucano słuchanie zachodniego radia, wmawiano bez przerwy, że jest się wrogiem kraju. Gdy to nie dawało skutków, mamiono wolnością w zamian za przyznanie się. Kto się nie przyznawał do końca, wychodził z tego zwycięsko.

Innym rolnikiem, wymienionym w artykule jest **Jan Słomkowski** z Murczyna. Kolegium otrzymywał 3 razy.

Miał on 47 ha i szczęście, że nie odebrano mu ziemi w ramach kolektywizacji. Władza ludowa starała się na wszystkie sposoby utrudniać życie rolnikowi. Żądano więcej zboża, niż to było możliwe. Skutkiem tego były długi.

- W 1954 r. chodziłem na kurs kierowców do Żnina. Odbywało się to ukradkiem, musiałem się kryć, bo łapali. W końcu mnie przyłapali. Wzięli mnie, zamknęli, dzień czy dwa przesiedziałem w areszcie w Żninie. W końcu przyjechał jeden w czerwonym krawacie i selekcjonował wszystkich, pod ścianę ustawiał, przesłuchiwał. Po przesłuchaniu zostałem wywieziony do więzienia. Można powiedzieć, że miałem tam dobrze, bo nie musiałem pracować, tak jak innym to się przytrafiło w kamieniołomach. Głównie to mnie przesłuchiwano i po miesiącu wypuszczono.

Wincenty Frasz z Dochanowa (zmarł w 1989 roku) za nieodstawione zboże otrzymał 3000 zł kary. Zanim zebrał pieniądze, zabrano go do pracy w kamieniołomach w Piechcinie. Po dwóch tygodniach, gdy opłata została uiszczona, wypuszczono go.

Antoni Włodarczak z Podgórzyna (zmarł w 1981 roku) za nieodstawienie 28 kilogramów żywca dostał pół roku. Rodzina pisała prośby do prezydenta Bieruta o zwolnienie, w końcu, po 3 miesiącach został wypuszczony.

Nie udało nam się, niestety, dowiedzieć, kto był autorem notatek z "Głosu Pałuckiego". W stopce redakcyjnej ujawniono jedynie, że gazetę redaguje zespół przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a wydawcą był Powiatowy Komitet Frontu Narodowego w Żninie. Ale może ktoś wie, kto to pisał?

informacje zebrał
MAREK OLEJNIK

Głos Pałucki

Nr 4 **ŻNIN, dnia 18 sierpnia 1954 r.** **Rok II**

Pierwsze zboże dla Państwa

Ponad 1000 ton zboża odstawili w dniach 14 i 15 bm. chłopi do punktów skupu w powiecie żnińskim

Dzień 14 sierpnia b. r. upłynął pod znakiem manifestacyjnych odstaw zboża do punktów skupu.

W dniu tym 186 chłopów z 16 gromad gminy Rogowo zbiorowo na wozach udekorowanych dostarczyło ogółem 196 ton zboża.

Niemniej uroczyście przebiegał w tym samym dniu skup zboża w gminie Janowiec. Chłopi z janowieckiej gminy zorganizowali również 8 manifestacyjnych dostaw przywożąc do punktów skupu 160 ton zboża.

Ożywiony ruch panował w Żninie w niedzielę 15 bm. Chłopi z gromad gminy Żnin-Wschód i Żnin-Zachód korzystający z pięknej pogody zorganizowali 27 zbiorowych dostaw zboża. Przez ulice miasta przeciągały szeregi ciężko załadowanych wozów, udekorowanych flagami i zielenią, odwożąc do punktu skupu zboże dla Państwa. Robotnicy oraz personel administracyjny Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska Żnin-Zachód dobrze zorganizowali odbiór zboża i chłopi będąc sprawnie obsłużeni mogli wcześnie wracać do domów. Przed punktami skupu zorganizowane zostały specjalne bufety oraz stoiska w których chłopi mogli zaopatrzyć się w artykuły domowego użytku, jak wiadra, miski itd.

Ogółem w dniach 14 i 15 sierpnia br. skupiono w powiecie żnińskim 1.015 ton zboża.

Zbiorowy czyn chłopów, którzy wzięli w tych dniach udział w zbiorowych dostawach zboża zasługuje na uznanie i winien być przykładem dla tych wszystkich, którzy dotychczas obowiązku swego wobec Państwa nie spełnili.

Dwie Spółdzielnie Produkcyjne i dwie księgowe

Spółdzielnia produkcyjna w Dobrylewie całkowicie zakończyła żniwa i dokonała już podorywek na obszarze 40 ha oraz zasiała popłony na obszarze 12 ha.

Spółdzielcy z Dobrylewa z całą energią walczą o powiększenie swoich dochodów przez zwiększenie zbiorów, podniesienie trzody chlewnej i dla tego wyremontowali sposobem gospodarczym. świnjarnię oraz budują owczarnię.

Na wyróżnienie między innymi, zasługuje księgowa spółdzielni ob. Kruszka Barbara, która po wykonaniu prac biurowych, bierze czynny udział w pracach polowych.

Natomiast spółdzielnia produkcyjna w Wawrzynkach jest poważnie opóźniona w akcji żniwno omłotowej. W spółdzielni tej brak rąk do pracy, ponieważ nie wszyscy członkowie rozumieją ważność i pilność prac żniwnych.

Do tych należy przede wszystkim księgowa ob. Mariuszyc Irena, która ma wielkie zaległości w swoich pracach biurowych i nie bierze najmniejszego udziału w pracach polowych, mimo że ma czas na inne cele.

A oto ci, którzy przeszkadzają w planowych dostawach zboża

Są to kułacy, którzy pragną wykręcić się od odstawy zboża. Nic ich nie obchodzi, że na zboże czeka robotnik w mieście — ważne dla nich jest to, że sami mają.

A oto oni: Goc Tomasz z Jaroszewa, Słomkowski Jan z Murczyna, Szmania Jan z Sulinowa, Gierzyna Tadeusz z Podgórzyna, Frasz Wincenty z Dochanowa, Kruszka Leon z Słabomierza, Bednarek Franciszek z Dochanowa, Żmudziński Franciszek z Chomiąży Szl., Włodarczak Antoni z Podgórzyna.

Wszyscy wymienieni stanęli w ostatnich dniach przed kolegium orzekającym i zostali ukarani wysokimi grzywnami, sięgającymi do 3.000 zł.

Niech to będzie przestrogą dla wszystkich tych, którzy łudzą się, że zdołają oszukać czujność władz i wykręcić się od wykonania swego planu zbożowego.

Słuszna kara

Dnia 12 sierpnia br. przed Kolegium Prezydium Powiatowej Rady Narodowej stanął ob. Jaguszewski Józef, kowal znaszyjnista z Nowejwsi-Pałuckiej oskarżony o to, że posiadając własny agregat omłotowy (parowy), mimo kilkakrotnych wezwań do rozpoczęcia młócenia w gromadzie Nowawieś — zgodnie z planem — nie zastosował się do wezwania i dokonywał samowolnie omłotu w Chomiąży, twierdząc, że agregat jest jego własnością i on decyduje, gdzie ma młócić.

Ob. Jaguszewski przyznał się, że niedokonywał omłotów zgodnie z planem wobec czego Kolegium, biorąc pod uwagę fakt, że ob. Jaguszewski każdego roku do zarządzeń nie podporządkował się, wymierzył grzywnę w wysokości 2.500,— zł.

Słuszna kara, która spotkała ob. Jaguszewskiego za sabotażowanie akcji omłotowej, niechaj będzie przestrogą dla wszystkich innych.